



Bohater tygodnia: **Tomasz Leśniak**

Wziął udział w ogólnopolskiej olimpiadzie poświęconej Unii Europejskiej i zdobył indeks na studia.

>strona 2

BEZPŁATNY TYSKI TYGODNIK MIEJSKI

TWOJE TYCHY



nr 10/16 ■ 11 marca 2008

www.tychy.pl

ISSN 1898-7206

Szkolne przedszkolaki



Nauka w szkolnej zerówce jest identyczna, jak w przedszkolu – mówi Alicja Piwowarczyk, nauczycielka, wychowawca oddziału zerowego w SP nr 36.

PRAWIE 300 TYSKICH SZEŚCIOLATKÓW ZAMIAST DO PRZEDSZKOLA, PÓJDZIE OD WRZEŚNIA DO SZKOŁY.

Ewa Strzoda
e.strzoda@twojetychy.pl

Nasze przedszkola pękają w szwach. Nie starcza miejsc dla wszystkich dzieci. Od nowego roku szkolnego ma być lepiej. Urząd Miasta podjął decyzję o utworzeniu dodatkowych oddziałów zerowych w szkołach podstawowych. Dzięki takiemu rozwiązaniu zwolnią się dodatkowe

miejsca w przedszkolach dla dzieci w wieku od 3 do 5 lat.

Zerówki istnieją już w Szkołach Podstawowych nr 17, 36 i 37. Od września powstaną w trzech nowych – nr 3, 7 i 22.

– Jesteśmy w okresie niżu demograficznego i w szkołach są warunki lokalowe pozwalające na stworzenie takich oddziałów – mówi Dorota Gnacik, dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty w Tychach.

– Proces nauczania w zerówce szkolnej jest identyczny jak w przedszkolu – opowiada Alicja Piwowarczyk, wychowawca oddziału zerowego w SP nr 36 w Tychach. – Obowiązują te same pod-

ręczniki, realizujemy ten sam program. W szkole mamy lepsze warunki. Uczymy się w sali, która została kompleksowo wyremontowana. Mamy nowe meble i całe wyposażenie dydaktyczne.

Z utworzenia oddziałów zerowych w podstawówkach zadowoleni są rodzice.

– Postanowiłam zapisać mojego syna Krzysia do oddziału zerowego w szkole podstawowej. Chcę, żeby poznał życie szkoły i przyzwyczał się do zasad tu panujących. Wcześniej byliśmy w tej szkole na dniach otwartych i bardzo nam się podobało – opowiada Lila Szubert.

czytaj na stronie 3



Gramy o złoto!

ZWYCIĘSTWA Z PODHALEM w dwóch ostatnich meczach (3:2 i 6:3) półfinału play off, otworzyły hokeistom GKS Tychy drogę do złota. Teraz kibice i cała ekipa Wojciecha Matczaka są już myślami przy potyczkach z kolejnym rywalem – Cracovią. PZHL ustalił terminy meczów finałowych. Rywalizacja tysko-krakowska rozpocznie się 14 marca w Tychach (drużyny grają do czterech zwycięstw). Kolejne mecze: 15.03 (Tychy), 18.03 i 19.03 (Kraków), 21.03 (Tychy), 24.03 (Kraków), 26.03 (Tychy).

Obecny finał rozgrywek PLH będzie dla hokeistów GKS Tychy czwartym podejściem do złotego medalu. Tyski klub, po wyrwaniu się z organizacyjnej i finansowej zapaści awansował do hokejowej elity.

A zatem – przystawki zostały zjedzone i teraz czeka nas główne danie, czyli walka o mistrzostwo Polski. I oby na deser podano w Tychach szampana, bo tak powinna się kończyć każda uczta na cześć zwycięzców. **LS**

czytaj na stronie 15

NA TWOICH STRONACH:

Wybrano mniejsze zło

W NAPIĘTEJ ATMOSFERZE odbyło się w miniony wtorek spotkanie mieszkańców Urbanowic i Jaroszewic z władzami miasta. Niezadowolone budziła nie kwestia lokalizacji na tej czy innej ulicy, tylko fakt, że w ogóle oczyszczalnia powstanie.

strona 3

Na wysoką wchodzą górę...

W TYSKIEJ ŚWIETLICY terapeutycznej niepełnosprawne dzieci uczą się samodzielności.



strony 8-9

Dramat rodzinny

W PIWNICY jednego z tyskich bloków od miesięcy mieszka... właściciel mieszkania. – To trwa od lat – twierdzą sąsiedzi. – Jedni mówią, że z mieszkania wyrzuciła go rodzina, inni, że sam się wyprowadził.



strona 10

REKLAMA

Kredyt u nas jest skuteczny. Szybki, tani i bezpieczny.

WIELE OFERT w jednym miejscu!!! w tym bez BIK-u

Infolinia: 0801 43 43 43, tel. kom. 032 604 21 00

TYCHY ul. Budowlanych 59/25, parter (budynek Urzędu Pracy), czynne: 8-16
TYCHY ul. Grota Roweckiego 53, I piętro Dom Handlowy AZET

NAJWIĘKSZY ZASIĘG W MIEŚCIE • ZERO ZWROTÓW

Reklama w **TWOJE TYCHY**

i w portalu **tychy.pl**



Edukacja SA, pl. św. Anny 4, tel. 032 780 04 08, tel. kom. 0667-021-020, e-mail: reklama@twojetychy.pl

BOHATER TYGODNIA

Z Unią Europejską za pan brat

Szczęście i wiedza – to przepis na sukces w olimpiadzie przedmiotowej. Ani jednego, ani drugiego nie zabrakło maturzysty z Tychów, Tomaszowi Leśniakowi.

Zajął drugie miejsce w ostatnim (ogólnopolskim) etapie olimpiady wiedzy o Unii Europejskiej, zorganizowanej przez Akademię Humanistyczną im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusk pod honorowym patronatem premiera Donalda Tuska.

Sito eliminacji

Uczeń klasy humanistycznej II LO im. C.K. Norwida wcześniej przeszedł etap szkolny i okręgowy. – Wziąłem udział w olimpiadzie z prozaicznego powodu – po prostu zamarzyłem, żeby nie pisać matury z wiedzy o społeczeństwie. A zostanie laureatem olimpiady by mi to umożliwiło, chociaż nie spodziewałem się, że zostanę choćby finalistą – opowiada Leśniak.

Maturzysta znalazł się nie tylko w pierwszej dwudziestce, ale do zwycięstwa zabrakło mu... jednego punktu. – Odpadłem na pytaniu o organ konsultacyjny parlamentu polskiego i europejskiego – mówi.



Uczeń II LO w Tychach dzięki sukcesowi w olimpiadzie ma już zapewniony indeks na studia.

Pytanie to padło podczas quizu, ostatniej części etapu centralnego, do którego przechodzi dziesięciu najlepszych olimpijczyków. Wcześniej musza przejść część pisemną i ustną. – Przygotowania zajmują wiele czasu. Mnie pomagała moja nauczycielka, Natalia Nowak. Wiedza ogólna o świecie to podstawa, szczególnie w quizie. Do-

stałem na przykład pytanie o najdłuższe w Europie schody... Takich rzeczy w książkach do WOS-u czy edukacji europejskiej nie ma – podkreśla Tomasz.

Droga do wiedzy

Olimpiada o Unii Europejskiej to nie pierwszy konkurs, w którym odniósł sukces. Ma ich na swoim koncie

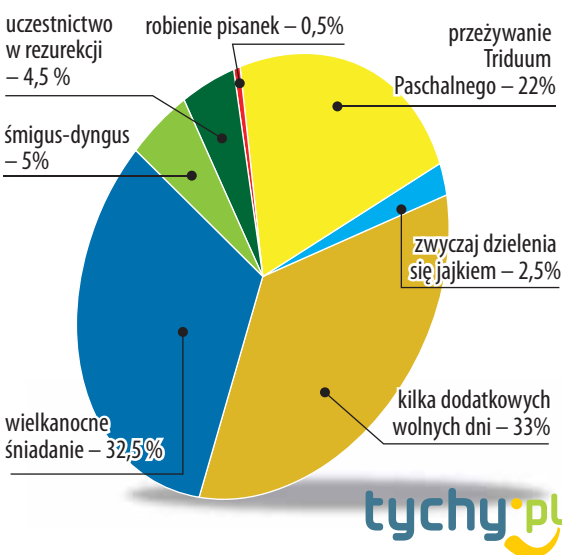
wiele. Już w połowie marca maturzystę czeka kolejna olimpiada – etap centralny z Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

A co dalej? Jako laureat olimpiady ma otwartą drogę na wiele uczelni, interesują go Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne w Warszawie.

MARIETTA STEFANIAK

TYSKA OPINIA PUBLICZNA

W święta Wielkiej Nocy najważniejsze dla mnie jest:



Tyska Opinia Publiczna – to wspólna propozycja portalu tychy.pl oraz tygodnika *Twoje Tychy*. Co tydzień pytamy o zdanie Czytelników gazety oraz użytkowników portalu. W tej rubryce poruszamy najważniejsze tematy z życia miasta oraz jego mieszkańców.

IMIENINY OBCHODZĄ

Do kogo z życzeniami?

W tym tygodniu imieniny obchodzą: **Benedykt, Edwin, Konstanty, Grzegorz, Józefina, Justyna, Krystyna, Bożena, Ernest, Matylda, Leon, Jakub, Klemens, Longin, Ludwika, Izabela, Herbert, Patryk i Regina.**

Tym razem o swoich życzeniach imieninowych opowiedział nam Grzegorz Gawron, socjolog, wykładowca w Wyższej Szkole Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach:

Z okazji zbliżających się imienin życzyłbym sobie pomyślnego ukończenia moich studiów doktoranckich. Doktoryzuję się na kierunku socjologia. Obecnie piszę pracę na temat: „Społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw”. Chciałbym napisać ją dobrze i obronić się w terminie.

Moja żona Alicja i ja oczekujemy narodzin naszego pierwszego dziecka. Dlatego moim największym marzeniem



Grzegorz Gawron.

jest to, żeby poród, którego termin planowany jest na lato tego roku, przebiegł bez komplikacji i aby nasze dziecko było zdrowe. **not. ES**

FELIETON

PRAWIE JAK W SZKOLE...

Mariola Woszkowska

m.woszkowska@twojetychy.pl

i...

prawie jak w przedszkolu. Jak wiemy „prawie” robi wielką różnicę. Z naszego rekonesansu wynika, że rodzice tyskich sześciolatek podchodzą do pomysłu zorganizowania tzw. zerówek w szkołach, dość spokojnie. Najczęściej powtarzającym się argumentem „za” jest przekonanie, że po takim doświadczeniu dziecko będzie miało łatwiejszy start w pierwszej klasie.

Rodzice łódzkich zerówkowiczów są dokładnie przeciwnego zdania. Protestują, zbierają podpisy, grożą buntem. Ich zdaniem miejsce sześciolatka jest w przedszkolu, a przeniesienie zerówek do szkół to fanaberie władzy.

Prawda jest też i taka, że wszyscy mamy chyba już po dziurki w nosie wszelkich reform oświaty. Nowe mundurki, nowe matury, czwarte godziny w-f w szkołach, w których brak jest odpowiednich sal gimnastycznych. Stąd każda kolejna innowacja budzi w nas pewne obawy.

Akurat ta z umieszczeniem zerówki w szkole nie jest taka najgorsza. Prędzej czy później i tak polskie dzieci będą rozpoczynały edukację w wieku lat sześciu. W innych krajach europejskich sześciolatek od dawna zasiadają w szkolnych ławkach i tak naprawdę Polska ze swoim systemem edukacji jest w Europie reliktem przeszłości.

Myszę, że zamiast jałowych dyskusji o wyższości jednych sal nad drugimi powinniśmy się przygotować na przyjęcie sześciolatek do szkół za rok, najdalej dwa. A będzie to spora armia, od 2010 roku w wiek szkolny wejdą dzieci urodzone na początku kolejnej fali wyżu demograficznego. I wtedy będzie problem nie z jakością sal, ale z ich ilością.



POGODA DUCHA

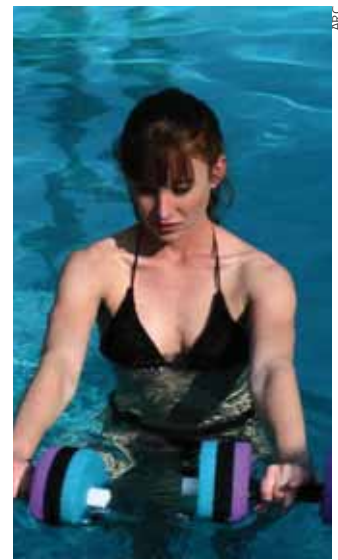
Jak ryba w wodzie

Słońce rzadko widać, a za oknem tylko wiatr, deszcz, czasem jeszcze śnieg.

Przesilenie wiosenne to czas, gdy jesteśmy narażeni na działanie wirusów, czujemy się przemęczeni, dokuczają zły samopoczucie, bóle głowy. Warto w tym czasie odegnąć złe myśli, zdrowo się odżywiać, dbać o siebie i bliskich.

Jednym ze sposobów poprawy samopoczucia jest wybranie się na pływalnię. Wybierając taki sposób aktywności dbamy o zdrowie ciała, relaksujemy się.

W wodzie czujemy się lekko, bezpiecznie i odciążamy, zazwyczaj przemęczony, kręgosłup. Systematyczne chodzenie na basen poprawia sylwetkę, ale też humor. **ES**



Regularne korzystanie z basenu świetnie wpływa na naszą kondycję.

POGODA TYGODNIA

wt	śr	cz	pt	so	nd	pn
11.03	12.03	13.03	14.03	15.03	16.03	17.03
10°	7°	6°	6°	8°	10°	12°

KARTKA Z KALENDARZA

2004 12.III Tyscy hokeiści zakończyli sezon ligowy zdobywając brązowy medal mistrzostw Polski. W meczach play off o brązowy medal pokonali w trzech grach Stoczniowca Gdańsk.

2003 14.III Na deskach Teatru Małego 5-lecie swego istnienia świętował Zespół Pieśni i Tańca „Tyszanie”. Założycielką zespołu i jego kierowniczką jest od początku Maria Ławniczek.

2003 15.III Autorski Teatr Ruchu Wampa obchodzi 10. rocznicę istnienia. Z tej okazji na deskach Teatru Małego zaprezentował dwa premierowe przedstawienia: „Od rzeczy” i „Strojenie”.

2000 18.III W tyskiej restauracji „Fioletowa” odbyła się aukcja karykatur autorstwa Sławomira Żukowskiego. Dochód przeznaczony na potrzeby oddziału noworodków Szpitala Wojewódzkiego.

TWOJE TYCHY
BEZPŁATNY TYSKI TYGODNIK MIEJSKI



Wydawca: Edukacja S.A.
Redakcja: Tychy, Plac św. Anny 4, tel. 032 780 04 07, faks 032 227 17 76 wew. 19 e-mail: redakcja@twojetychy.pl
Redaktor naczelna: Mariola Woszkowska
Sekretarz redakcji: Beata Kurek
Dziennikarze: Leszek Sobieraj, Ewa Strzoda
Stali współpracownicy: Marietta Stefaniak, Grzegorz Kusz

Fotoreporter: Tomasz Jodłowski
Druk: Agora S.A.
Projekt graficzny: Witold Morawski
Numer zamknięto: 10 marca 2008 r.
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

BĘDZIE WIĘCEJ MIEJSC DLA DZIECI

Kawałek przedszkola w szkole

OD 1 WRZEŚNIA 2008 ROKU NAUKĘ W SZKOLNYCH ODDZIAŁACH ZEROWYCH ROZPOCZNIE JEDENAŚCIE GRUP SZEŚCIOLATKÓW.

Ewa Strzoda
e.strzoda@twojetychy.pl

Takie oddziały istnieją już w szkołach podstawowych nr 17, 36 i 37. Po wakacjach klasy zerowe powstaną w kolejnych trzech placówkach, w SP nr 3, 7 i 22. W tej ostatniej utworzony zostanie oddział integracyjny. W klasach zerowych znajdzie się miejsce dla około 270 sześciolatków.

– W szkołach podstawowych nr 1 i 11 takie oddziały istnieją już od wielu lat, ale dotychczas były tam tylko zlokalizowane, a podlegały pod pobliskie przedszkola. Szkoły udostępniały jedynie pomieszczenia – opowiada Dorota Gnacik, dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty w Tychach. – W roku szkolnym 2008/2009 opiekę nad zerówkami przejmą te szkoły podstawowe, w których dane oddziały się znajdują. Ale dla rodziców i dzieci nic się nie zmieni. Zajęcia nadal będą odbywały się w tych samych salach – wyjaśnia.

Sale po remoncie

Pomieszczenia, w których powstają sale dla szkolnych klas zerowych są starannie wybierane i odpowiednio adaptowane. – Przeprowadzamy wszystkie niezbędne prace remontowe. Ważne jest także wyposażenie dydaktyczne i kącik do zabaw – wyjaśnia Dorota Gnacik.

– W naszej szkole zerówka funkcjonuje od 1 września 2007 roku. Zastanawialiśmy się, które pomieszczenie przeznaczyć na salę dla sześciolatków – mówi Danuta Wójcik, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 36 w Tychach. – Aby zapewnić komfortowe warunki dzieciom i wychowawcy wybraliśmy lokal na parterze.

oddziały zerowe 2008/2009

Tyskie szkoły podstawowe, w których od 1 września 2008 roku, będą działały oddziały zerowe:

- SP nr 1 – Plac Wolności 4,
- SP nr 3 – ul. Wojska Polskiego 10
- SP nr 7 – ul. Tołstoja 1
- SP nr 11 – ul. M. Curie-Skłodowskiej 4
- SP nr 17 – ul. Begonii 5,
- SP nr 22 – ul. Harcerska 25
- SP nr 36 – ul. De Gaulle'a 18
- SP nr 37 – ul. Konecznego 1.



W szkolnej zerówce jest czas na naukę, ale też na zabawę.

Z dala od sal lekcyjnych, ale za to w pobliżu świetlicy, stołówki, biblioteki i pomieszczenia pedagoga.

Plusy szkoty

Jest wiele korzyści dla sześciolatka, który naukę w zerówce odbywa w szkole podstawowej. – Takie dziecko ma ułatwiony start szkolny. W momencie, w którym rozpoczyna edukację w pierwszej klasie, doskonale zna już szkołę – podkreśla Dorota Gnacik. – Jako uczeń zerówki jest pełnoprawnym członkiem społeczności szkolnej. Korzysta z tych samych praw i przywilejów, co jego starsi koledzy. Bierze aktywny udział we wszystkich wydarzeniach i uroczystościach, jakie odbywają się w ciągu całego roku szkolnego.

Potwierdzają to rodzice. – Moja Sandra chodzi do zerówki w szkole. Korzysta z zajęć na świetlicy i je obiady w stołówce szkolnej – mówi Beata Szydłowska, która swoją córkę posłała do oddziału zerowego w Szkole Podstawowej nr 36. – Córka nawiązała doskonały kontakt ze starszymi kolegami i koleżkami.

Dodatkowym atutem jest również to, że w szkole sześciolatki mają zapewnioną stałą opiekę etatowego pedagoga. W przedszkolach pedagogzy nie są zatrudniani.

plan dnia w zerówce

8.00-8.15 – początek zajęć;
8.15-9.00 – rozmowy i praca indywidualna z dziećmi, zabawy i zajęcia kierowane przez nauczyciela (indywidualne lub w małych zespołach);
9.00-9.45 – zajęcia obowiązkowe, przyrodnicze, językowe, matematyczne, o tematyce społeczno-moralnej, zabawy ruchowe;
9.45-10.15 – higiena, przygotowanie do śniadania, śniadanie;
10.15-11.00 – zajęcia obowiązkowe;

11.00-12.45 – zabawy wyszające, relaks – słuchanie bajek i opowiadań, rozmowy i zajęcia indywidualne lub w małych zespołach;
12.45-13.00 – rozchodzenie się dzieci, zabawy indywidualne, rozmowy nauczyciela z rodzicami;
od 13.00 – dzieci czekają na rodziców w świetlicy dzieci, które w szkole spędzają większość dnia, mogą też korzystać z obiadów na stołówce (odpłatnie).

Mity a rzeczywistość

Już najwyższy czas, aby obalić mit, że oddział zerowy mieszczy się w szkole to tylko sala lekcyjna, która niczym nie przypomina przedszkola. To nieprawda – podkreśla Danuta Wójcik, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 36 w Tychach. – Nasze sześciolatki mają zapewnione odpowiednie warunki do zabawy. Sala wyposażona jest, między innymi, w zabawki i gry edukacyjne.

– Nieprawdą jest, że zerówki w szkołach przeznaczonych są tylko dla dzieci rodziców niepracujących zawodowo – mówi Dorota Gnacik. – Owszem zajęcia, podobnie jak

w przedszkolu, trwają pięć godzin, jednak jeżeli rodzic pracuje i dziecko musi zostać w szkole dłużej, istnieje możliwość zapisania dziecka do świetlicy szkolnej. Można również skorzystać z obiadów na stołówce.

Rekrutacja

Do klasy zerowej w podstawówce można zapisać każdego sześciolatka, bez względu na to, czy chodził wcześniej do przedszkola. Zapisy prowadzone są do 31 marca, drogą elektroniczną – przez internet albo metodą tradycyjną – rodzic wypełnia specjalny formularz, który może otrzymać w szkolnym sekretariacie.



Dzieci, które uczą się w szkolnych zerówkach, mają ułatwiony start w pierwszej klasie.



Prezydent Andrzej Dziuba zapewnił mieszkańców, że ich uwagi będą uwzględnione w czasie prac.

POWSTANIE FABRYKA ASFALTU W URBANOWICACH

Wybrano mniejsze zło

W napiętej atmosferze odbyło się w miniony wtorek spotkanie mieszkańców Urbanowic i Jaroszewic z władzami miasta. Niezadowolone budziła nie kwestia lokalizacji na tej czy innej ulicy, tylko fakt, że w ogóle otaczarnia powstanie.

Mieszkam tutaj od kilkunastu lat, kiedy się wprowadzałam z rodziną okolica była spokojna. Teraz jest oczyszczalnia, wysypisko, olejarnia i plany otaczarni. Mam dzieci i boję się je gdziekolwiek wypuszczać, bo nawet nie ma chodników, po których mogłyby bezpiecznie iść. – skarży się zdenerwowana mieszkanka Urbanowic.

Najpierw „jedynka”, potem Oświęcimska

Wybrano mniejsze zło. Działamy zgodnie z przepisami prawa. Nie można było wydać pozwolenia na budowę otaczarni. Wszystko działało się jawnie. Nie jest tak, że my stoimy po jednej stronie, a wy po drugiej. My jesteśmy tutaj dla was – przypominał prezydent Andrzej Dziuba.

Otaczarnia powstanie przy ul. Lokalnej i nie, jak wcześniej planowano, przy ul. Serdecznej. Zapewniano mieszkańcom, że najważniejsze jest ich bezpieczeństwo i właśnie dlatego planowane są inwestycje, które mają ulepszyć układ drogowy w okolicy terenów przemysłowych i Urbanowic.

Inwestycje drogowe są już uwzględnione w budżecie miasta na 2008/2009 oraz w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym. Najpierw zostanie odnowiona „jedynka”, potem, w drugiej kolejności, ulica Oświęcimska, o którą mieszkańcy Urbanowic walczyli od kilku lat. Oświęcimska ma być ulicą bezpieczną – z podziemnymi tunelami dla pieszych i kilkoma pasami ruchu. Projekt dopiero powstaje. Następną w kolejności inwestycją będzie przedłużenie ul. Przemysłowej i połączenie jej z Oświęcimską. Powstaną również łączniki, które będą rozładowywać ruch.

Będą konsultacje

To nie jest nasze ostatnie spotkanie na temat ulicy Oświęcimskiej. Projektant będzie z państwem wszystko konsultował. Na pierw-

szym miejscu będziemy stawiać państwa bezpieczeństwo, bo ono jest najważniejsze – deklarował wiceprezydent Tychów Henryk Borczyk.

Pomimo zapewnień o inwestycjach drogowych, mieszkańcy największe obawy mieli związane z ruchem tirów.

– Gdzie będzie dojazd do otaczarni? Prosimy o planowanie racjonalne. Najpierw drogi, potem otaczarnia – apelował jeden z mieszkańców.

– Jak wygląda ulica Urbanowicka – nic nie jest zrobione. Nie ma pobocza, chodników. – wtórowali inni mieszkańcy.

Prezydent zapewnił mieszkańców, że nie można było położyć nowego asfaltu po to, aby później go zrywać. – Najpierw musi być wykonana kanalizacja, a dopiero później może być położony nowy asfalt. Byłoby to marnotrawstwo pieniędzy – mówił. Padł również pomysł, aby zakazać przejazdu tirów przez ulicę Urbanowicką. Wszystko jest sprawą otwartą.

Rada wiedziała, nie powiedziała?

Mieszkańcy proponowali również inną lokalizację otaczarni.

– Urząd Miasta może wskazać miejsce, ale to nie oznacza, że inwestor się na nie zgodzi – tłumaczył prezydent.

Największe zarzuty padły na temat tego, że ukryto sprawę budowy otaczarni przed mieszkańcami.

– Rada osiedla już od dawna była informowana o otaczarni – zapewniła Elżbieta Kania, wiceprezydent miasta.

Na dowód przedstawiła listy UM do rady i potwierdzenia odbioru z datami.

Jak się okazało, informacje docierały do rady, jednak nie zostały przez nią przekazane w odpowiedni sposób mieszkańcom. W dużej mierze stąd wynikły również problemy z otaczarnią, bo było już za późno, aby zrobić cokolwiek.

Prezydent zapewnił mieszkańców, że wszelkie uwagi, jakie mają w sprawie dróg i samej otaczarni, zostały zanotowane i będą uwzględnione w projektowaniu i rozwiązaniach praktycznych. Nic nie jest jeszcze przesądzone, a mieszkańcy mogą kierować wszelkie sugestie do Urzędu Miasta.

EDYTA KOCUREK

NASZE DZIEDZICTWO

Nowe – zabytkowe

**NOWE TYCHY?
PEWNIEM I NOWE,
ALE ZABYTKÓW
U NAS CO NIEMIARA.
W REJESTRZE
FIGURUJE
KILKANAŚCIE
POZYCJI
ROZRZUCONYCH
PO CAŁYM MIEŚCIE.
NAJWIĘKSZĄ
I NAJBOGATSZĄ
JEST OCZYWIŚCIE
KOMPLEKS
ZABUDOWAŃ
TYSKICH BROWARÓW
KSIĄŻĘCYCH.**

Andrzej Stróżyk

a.strozyk@twojetychy.pl

Rejestr tyskich obiektów zabytkowych otwiera oczywiście, zbudowany w XVIII wieku kościół św. Marii Magdaleny. Doskonale znany wszystkim tyszanom, utrzymany w barokowym stylu, obchodził ostatnio 100-lecie rozbudowy.

Nieopodal kościoła znaleźć można jeszcze XVIII-wieczną kamienną figurę św. Jana Nepomucena, w charakterystyczny sposób przytrzymującego dłonią wsparty na ramieniu krzyż.

Huta Paprocka

Innym XVIII-wiecznym obiektem jest zespół zabudowań Huty Paprockiej. Wielo-



Liście tyskich zabytków otwiera kościół pw. św. Marii Magdaleny.

krotnie modernizowany zakład ostatecznie zaprzestał działalności w 1878 roku. To właśnie hucie, a ściślej mówiąc, zalanemu wodą wyrobisku rudy żelaza, zawdzięczamy nasze Jezioro Paprocańskie. Składający się z kilku budynków zabytek jest dzisiaj w tragicznym stanie. Od wielu lat trwają poszukiwania inwestora, który przywróciłby Hutę Paprocką do życia.

Pałacyk browarniany

Podobnie zaniedbany jest „pałacyk browarniany”, czyli wschodnia część dawnego folwarku ksiąząt pszczyńskich. Pałac zbudowany w latach

1767-75, doczekał się ostatnio zgody samorządu na sprzedaż. Murowany, otynkowany budynek z mansardowym dachem i neobarokowymi elewacjami przez ostatnie kilkanaście lat systematycznie popadał w ruinę. Dawniej, przez lata, siedziba ksiązęcego urzędu leśnego, któremu podlegało 5 nadleśnictw i kilkadziesiąt leśniczówek, dzisiaj wygląda lepszemu jutra. O przepięknym parku, który otaczał pałac, dzisiaj już nikt nie pamięta. Układ ścieżek i „parter” parku uległy całkowitemu zatarciu. Z dawnych czasów zachowała się aleja wiązowo-olchowa biegnąca wzdłuż wschodniej granicy parku.

Browar Książęcy

Zdecydowanie najpiękniej zachowanymi tyskimi zabytkami są zabudowania Browaru Książęcego. Odnowione staraniem Kompanii Piwowarskiej cieszą oczy turystów – a tych w browarze co roku przybywa. Mogą powdziwiać przede wszystkim tzw. „Kelleraj”, czyli zespół zabudowy dawnego browaru. Budynki wzniesiono pod koniec XVIII wieku, dzisiaj pełnią funkcje mieszkalne. Na Kelleraj składają się dawne zabudowania produkcyjne – gorzelnia i warzelnia, stara kuźnia oraz piwnice gorzelni. Niestety nie zachowały się drewniane zabudowania pierwszego browaru. Zniszczył je pożar, który w 1794 roku szalał w Tychach.

Pomniki epoki

Obok zabytków najstarszych, mamy w Tychach miejsca, które dokumentują najnowszą historię Polski. Osiedle A, zbudowane w latach 1951-58 według projektu prof. Tadeusza Todorowskiego, wymieniane jest jako jeden z pomników tamtej epoki. Plac św. Anny (dawniej Pstrowskiego), socrealistyczne płaskorzeźby i posągi, majoliki umieszczone nad wejściami do klatek, słynne arkady czy chociażby doskonale symetryczny plan zabudowy osiedla. Zakątki, znane wszystkim tyszanom.

Na wpisanie ich do rejestru zabytków jest może jeszcze zbyt wcześnie, ale historyczna wartość pierwszych zabudowań „Nowych Tychów” jest niezaprzeczalna.

ULICAMI MIASTA

Pieszna Droga Krzyżowa

Tyszanie przejdą ulicami miasta 14 marca. O godz. 18 w kościele św. Krzysztofa odbędzie się msza święta, a około godz. 19 rozpocznie się droga krzyżowa. Poprowadzi ją biskup Gerard Bernacki.

Tegoroczna trasa biegnie ulicami: Kardynała Wyszyńskiego, Edukacji, Budowlanych, Bocheńskiego. Nabożeństwo skończy się o godz.

21 Apelem Jasnogórskim, w parafii św. Marii Magdaleny.

O tej godzinie na Rynek zostaną podstawione dodatkowe autobusy: 254, 137, T i 696. Podczas drogi krzyżowej o bezpieczeństwo pieszych zadba policja, która będzie otwierała i zamykała pochód.

Natomiast tyscy kierowcy muszą się liczyć z utrudnieniami w ruchu. **MS**

TRWA NABÓR

Hospicjum szuka wolontariuszy

Tylko do 14 marca mogą zgłaszać się osoby, które chcą zostać wolontariuszami w tyskim Hospicjum im. Kaliksta I.

Należy dzwonić pod numer 032 218 10 13 lub 504 255 118.

Wolontariusze, oprócz opieki nad pacjentami, współorganizują akcję „Pola nadziei” czy uczestniczą w kampanii „Hospicjum to też życie”. Muszą mieć skończone 18 lat.

Do tej pory zgłosiło się 17 osób. **MS**

TECZKA PERSONALNA

STANISŁAW NIEMCZYK – architekt

Jest nazywany „polskim Gaudim”, według jego projektu powstały m.in. kościoły Świętego Ducha w Tychach, Miłosierdzia Bożego w Krakowie. W 2000 został uhonorowany przez Jana Pawła II „Pro Ecclesia et Pontifice”.

Jest także autorem projektu kościoła i klasztoru św. Franciszka i Klary w Tychach. O swoim programie ideowym i symbolice architektury opowie 12 marca podczas konferencji w Muzeum Miejskim, poświęconej św. Franciszkowi z Asyżu.

WIOLETTA GRZEGORZEWSKA – poetka

Pochodzi z Rzeniszowa, obecnie mieszka w Ryde na wyspie Wight. Opublikowała tomiki wierszy: Wyobraźnia kontrolowana (1998), Parantele (2003) i Orinoko (2008). Ostatni wygrał tegoroczną, ósmą, edycję Ogólnopolskiego Konkursu na Tomik Wierszy „Tyska Zima Poetycka – po debiucie”. W nagrodę ukaże się w serii „Biblioteka Tyskiej Zimy Poetyckiej”.

KRZYSZTOF ZAMASZ – prezes tyskiej elektrociepłowni, radny

Tyszanin, doktor nauk ekonomicznych, pracownik naukowy Wyższej Szkoły Biznesu. Podczas ostatniej sesji Rady Miasta został wybrany przewodniczącym komisji finansów publicznych. Zastąpił na tym stanowisku Jacka Mrozowskiego. **MS**

ALFABET TYSKI

R jak Regina

Osiedle to leży przy wschodnich granicach miasta, w pobliżu stacji kolejowej „Tychy Żwaków”. Jest szesnastym osiedlem w tyskim alfabecie.

Regina obsługiwana jest przez tyską spółdzielnię mieszkaniową „Oskard”. To 22 budynki, a wśród nich 3 wysokie i 19 niskich bloków. Główne ulice osiedla „R” to Jaśkowicka, Skalna, Rodakowskiego, Reymonta i Borowa. We wszystkich osiedlowych budynkach „Oskardu” znajduje się 778 mieszkań.

A co o swoim osiedlu sądzi Radosław Wałęga, który na R mieszka już 18 lat? – Na moim osiedlu jest bardzo bezpiecznie, nie ma tu bójk. Cieszyć może też dobra komunikacja. Drogowcy mogliby jednak trochę wyremontować ulice, bo ich stan jest bardzo zły.

– Nie ma u nas miejsca, w którym można by posiedzieć, są tu praktycznie same blokowiska i małe place, często bez ławek – dodaje Magdalena Loska, która także mieszka na tym osiedlu. – Wszystkie osiedla wokół nas mają swoje centra. Przykładem jest „K” z ryneczkiem



Osiedle „R” zlokalizowane jest z dala od centrum.

czy osiedle „H” z parkiem na Sublach. U nas brakuje takiego miejsca – kończy tyszanek. **GK**

REKLAMA



Przedsiębiorstwo Energetyki
Ciepłej Sp. z o.o.



43-100 Tychy, ul. Kubicy 6
tel. (0-32) 325-64-11
fax. (0-32) 219-50-40
e-mail: biuro@pec.tychy.pl

Posiadamy certyfikaty ISO 9001 i 14001

Przyłącz się do sieci miejskiej!
Dostarczamy tanie i czyste
ciepło w najlepszej jakości.

**Zadzwoń i zapytaj o szczegóły
lub odwiedź naszą stronę:**

www.pec.tychy.pl

JAK TO DZIAŁA?

Buduj lokalnie

**NOWE PARKINGI,
CHODNIKI,
PLACE ZABAW,
A NAWET SIECI
KANALIZACYJNE
POWSTAJĄ DZIĘKI
LOKALNYM
INICJATYWOM.
MOŻNA JUŻ
SKŁADAĆ WNIOSKI
NA 2009 ROK.**

Marietta Stefaniak
m.stefaniak@twojetychy.pl

Każdy mieszkaniec może ubiegać się o dofinansowanie inwestycji przez miasto. Warunek jest jeden: musi ona być zrealizowana na terenie należącym do gminy. Wyjątkiem są sieci (np. wodociągowe), które mogą przebiegać przez teren prywatny.

W tym roku miasto na inwestycje lokalne wyda 400 tys. złotych.

Krok pierwszy: wniosek

Każdą inicjatywę lokalną miasto finansuje w 60 proc., 40 proc. musi wyłożyć pomysłodawca. Żeby jednak tak się stało, najpierw trzeba złożyć wniosek.

To na inicjatorze spoczywa obowiązek przygotowania na własny koszt przedsięwzięcia do realizacji, to znaczy opracowania i dostarczenia dokumentacji dostosowanej

do rodzaju inwestycji: projektu budowlanego, projektu technicznego, projektu wykonawczego, przedmiaru robót, kosztorysu inwestorskiego, specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót, wersji elektronicznej dokumentacji projektowej, pozwolenia na budowę lub zgłoszenia zamiaru budowy oraz innych dokumentów i decyzji wymaganych na podstawie prawa budowlanego oraz innych ustaw. Wszystko to należy dołączyć do wniosku.

Kosztów z tym związanych nie można zaliczyć do wkładu własnego (czyli 40 proc.). Nie są one też zwracane w przypadku odrzucenia wniosku.

Wniosek należy złożyć do 31 maja 2008 roku do Wydziału Rozwoju Miasta i Funduszy Europejskich Urzędu Miasta Tychy.

Krok drugi: ocena projektów

Złożony wniosek jest następnie oceniany. Do 31 lipca wstępnej oceny dokonuje wcześniej wspomniany wydział (według określonych kryteriów). Do 31 sierpnia prawidłowo stworzone wnioski są hierarchizowane (są ustawiane w kolejności, w jakiej powinny być dofinansowane).

Następnie zestaw projektów otrzymuje Prezydent Miasta Tychy, który kieruje go do Komisji Inicjatyw Lokalnych i Ładu Przestrzennego w celu zaopiniowania zestawienia zadań. Ko-

misja wnioskuje o ujęcie kwoty niezbędnej do realizacji zakwalifikowanych przedsięwzięć w budżecie miasta. Po podjęciu uchwały budżetowej, ostatecznej akceptacji dokonuje Prezydent Miasta Tychy.

Krok trzeci: podpisanie umowy

Kiedy zostaną przyznane pieniądze, inicjator podpisuje umowę cywilno-prawną i wpłaca 40 proc. kwoty potrzebnej do realizacji przedsięwzięcia.

Wykonanie inwestycji nadzoruje jednostka Urzędu Miasta Tychy, która realizację zleca zgodnie z prawem zamówień publicznych.

Kiedy prace są skończone, następuje ostateczne rozliczenie kosztów przedsięwzięcia – inicjator otrzymuje zwrot niewykorzystanych pieniędzy oraz należne odsetki bankowe.

oni skorzystali

- Rada Rodziców przy Zespole Szkół nr 1 zainicjowała modernizację wejścia do budynku, budowy ogrodzenia i placu wejściowego (łączny koszt: 782.411,66 zł).
- Rada Rodziców przy Przedszkolu nr 10 zainicjowała budowę placu zabaw (łączny koszt: 49.975,55 zł).



Młodzi radiowcy wypełniają muzyką nudne przerwy.

MŁODZIEŻ SKORZYSTAŁA Z UNIJNYCH PIENIĘDZY

Przerwa z mikrofonem

Radio nie tylko dla dorosłych – pod takim hasłem tysiące gimnazjalistów zajęli w szkole własną rolę.

Uczniom tyskiego Ochotniczego Hufca Pracy, działającego przy Gimnazjum dla Dorosłych, udało się to dzięki unijnej dotacji z Programu „Młodzież w działaniu”, który finansuje różne inicjatywy europejskiej młodzieży. – Napisaliśmy projekt pod hasłem „Radio nie tylko dla

dorosłych” i dostaliśmy pieniądze. Realizujemy go od połowy listopada – mówi Katarzyna Świsłtek, nauczycielka i opiekunka młodzieży.

Szkolna lista przebojów

Chcieliśmy założyć radio, żeby nie było nudno w czasie przerw. Teraz większość osób zostaje w szkole i słucha muzyki, a nie wychodzi na zewnątrz – mówi Dominika Szczygieł, jedna z uczennic biorąca udział w projekcie.

Młodzi radiowcy w czasie przerw puszczają hip-hop, techno, trans, house, a nawet... disco polo. – Dla każdego coś milego. A disco polo teraz wraca do mody – żartuje Mateusz Ciechowicz.

Swoim słuchaczom proponują także audycje tematyczne. – Zorganizowaliśmy koncert życzeń, audycję wigilijną i walentynkową czy konkurs „Jaka to melodia”. Przez głośniki ogłaszamy też ważne informacje – wymienia Samuel Biesowski.

Nowe wyzwania

Żeby było to możliwe, kupili sprzęt – wzmacniacz, mikrofon, głośniki, dyktafon. Szkoła wygospodarowała im specjalne pomieszczenie, gdzie zorganizowali sobie studio.

Pomyśleli nawet o nagrodach dla swoich słuchaczy.

Zanim jednak zaczęli nadawać, uczestniczyli w różnych warsztatach. – O pracy radiowca opowiadał nam Bartek Lis z RMF MAXXX, zaprosił nas nawet do Krakowa, żebyśmy zobaczyli, jak wygląda profesjonalne radio. Pojedziemy w kwietniu lub maju – mówi Mateusz Kempka.

Oprócz warsztatów radiowych mieli też spotkanie ze studentką dziennikarstwa i warsztaty twórczości, podczas których rozwijali swoje umiejętności.

Zdobytą wiedzę mieli okazję wykorzystać w praktyce, kiedy przeprowadzali wywiad z dyrektorem szkoły. Audycja już niebawem.

Dziennikarzem być...

Młodzi radiowcy przyznają, że już teraz wiedzą, jak trudna i jednocześnie interesująca jest praca dziennikarza. Ale tylko jeden z nich wiąże z tym zawodem swoją przyszłość. – Chciałbym zostać prawdziwym dziennikarzem, bardzo mi się to podoba – mówi Samuel.

Teraz przed gimnazjalistami kolejne zadanie – przygotowanie reportażu o drużynie hokejowej GKS Tychy.

MARIETTA STEFANIAK

warto wiedzieć

Unijny program „Młodzież w Działaniu” skierowany jest do osób w wieku od 13 do 30 lat oraz do pracowników młodzieżowych. Umożliwia nawiązywanie kontaktów międzynarodowych przez wymiany międzynarodowe czy wolontariat, zachęca do podejmowania działań na rzecz społeczności lokalnej, służących również indywidualnemu rozwojowi. Trwa do 2013 roku, szczegóły można znaleźć na stronie www.młodzież.org.pl.

ZIEMOWIT NAGRODZONY

Kolejny sukces górników

W ogólnopolskim konkursie „Kopalnia roku 2007” na trzecim miejscu znalazła się Kopalnia Węgla Kamiennego „Ziemowit” z Łędzin.

Organizatorem konkursu jest Szkoła Eksploatacji Podziemnej i Górnicza Izba Przemysłowo-Handlowa. Rankinkg jest tworzony w oparciu o ocenę: zysku jednostkowego (zł/t), rocznej wartości sprzedaży w przeliczeniu na jednego zatrudnionego, kosztu jednostkowego wydobycia, koncentracji produkcji (ilość ton wydobytych na jednej ścianie w ciągu doby), salda, zmiany stanu zapasów (w złotych) oraz wskaźnika płynności finansowej (środki obrotowe/zobowiązania bieżące). Pod uwagę wzięto dane z 2007 roku.

XVII edycję konkursu „Kopalnia Roku”

podsumowano w dniach 25-29 lutego w Szczyrku. Na pierwszym miejscu znalazła się kopalnia „Bogdanka” SA. KWK „Ziemowit” uplasowała się na trzecim miejscu w Polsce i pierwszym spośród kopalń Kompanii Węglowej. To nie pierwszy sukces łędzinskiej kopalni – została uznana najlepszą kopalnią w latach 2006 i 2002, a w 2005 roku otrzymała I miejsce w konkursie „Bezpieczna Kopalnia za lata 2002 – 2004”.

Przedstawiciele kopalni odebrali dyplomy z rąk wiceministra gospodarki, Eugeniusza Postolskiego.

W trakcie obrad przedstawiciele KWK „Ziemowit” przedstawili trzy referaty. W jednym z nich dyrektor kopalni, mgr inż. Piotr Niełacny, omówił możliwe scenariusze rozwoju kopalni po roku 2020 aż do roku 2100. KWK „Ziemowit” istnieje od 1952

roku. Mieszkańcy naszego miasta stanowią 15,7 proc. jej załogi – spośród 4337 zatrudnionych górników 682 to tysiancy. MS



W KWK „Ziemowit” pracuje wielu tysiancy.



Dzięki wyremontowaniu wejścia do Zespołu Szkół nr 1 szkoła nie tylko ładniej wygląda, poprawiło się także bezpieczeństwo.

REKLAMA

KATOWICKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA
PODSTREFA TYSKA

wspiera akcję zbierania środków na

Spółeczne Stowarzyszenie
HOSPICIUM

im. św. Kaliksta I w Tychach
Budowa Domu Hospicyjnego przy ul. Żorskiej w Tychach

W latach 2005/2007 zebraliśmy 302.362,04 zł z 1% podatku przekazanego na rzecz Hospicjum
Z całego serca dziękujemy

W tym roku również liczymy na Wasze wsparcie

Nasz Rachunek Bankowy
38 1020 2528 0000 0902 0014 8023
KRS 0000039927

Wotum wdzięczności za Pontyfikat Jana Pawła II

TAKI JEST DWORZEC

Od A do Z



Tym razem zabawiliśmy się w skojarzenia i stworzyliśmy krótki, alfabetyczny przewodnik po tyskim dworcu...

A – jak automat z gorącymi napojami, którego ewidentnie brakuje w tym miejscu. Może się go wkrótce doczekamy...

B – jak bezdomni, którzy „koloryzują” swą obecnością to miejsce.

C – jak pani Celina, która mieszka na dworcu, jak twierdzi od zawsze. Mimo, że jest bezdomna, to wie czego chce. Ostatnio poprosiła nas o oranżadę pomarańczową za 1,5 zł i pasztet z kaczki za 2,15 zł z bułką...

D – jak drzwi wejściowe, stare, brudne, ciężkie i toporne. Zmieniają dworzec w twierdzę trudną do zdobycia...

E – jak Europa, którą cały czas gonimy, także pod względem infrastruktury. Niestety, gdy patrzymy na nasz tyski dworzec, boleśnie dostrzegamy, jak nam ciągle do niej daleko...

F – jak fizjologiczna potrzeba. Jeśli takowa nas „dopadnie”, to tylko między godziną 10 a 18. O innych porach toaleta jest nieczynna.

G – jak głuchy telefon. Żeby dowiedzieć się o numer telefonu do tyskiej informacji najpierw trzeba zadzwonić do Katowic... Ułatwimy Wam to, bo już ten numer zdobyliśmy: 032 710 61 62...

H – jak hala. Powinna być wizytówką Tychów, czysta i przytulna. Tymczasem wygląda jak przeniesiona żywcem z filmów Barei. Nie ma nawet jednej ławki, na której podróżni mogliby zaczekać na swój pociąg. Całe szczęście, że zlikwidowano bar na piętrze. Możemy tylko przypuszczać, że gdyby był, metalowe talerze pewnie by przykręcono do stolików...

I – jak „Ile jeszcze?” Ile jeszcze tyszanie będą czekać na remont dworca?

J – jak „J... policję” – między innymi takie hasła można wyczytać w tunelu...

K – jak kamery znajdujące się w systemie monitoringu Straży Miejskiej. Wewnątrz

dworca są dwie stałe kamery, na zewnątrz kolejne dwie – obrotowe. Obraz przesyłany jest do Centrum Zarządzania Kryzysowego, gdzie strażnicy wychycą nawet najmniejsze przestępstwo.

L – jak lumpeks. Na dworcu brakuje ławek, porządkowego zegara, nowoczesnej tablicy informacyjnej. Podróżni mogą sobie za to skrócić oczekiwanie na pociąg, buszując w starych ciuchach na waga...

Ł – jak ławki. Niewątpliwie skróciłyby mękę oczekiwania na pociąg na tyskim dworcu. Kiedyś podróżni przysiadali na osłonach kaloryferów, teraz są one okupowane przez bezdomnych.

że. Może to i lepiej, gdyby były jeszcze ciemniejsze, przynajmniej nie byłoby widać, co jest za nimi?

T – jak tunel. Mimo że brudny, obsikany i popisany cieszymy się, że w ogóle jest i że nie musimy skakać przez tory, by dostać się na peron... W końcu można go było po prostu zasypać, tak jak ten, który miał być z lewej strony...

U – jak ubikacje. „Oryginalne” brązowe muszle nie były chyba wymieniane od czasu powstania budynku. W kranach zimna woda, o papierze toaletowym czy mydle nawet nie śmiemy marzyć...

W – jak „wyjście do miasta”, czyli napis na ta-



To ma być wizytówka miasta?

M – jak marzenia. Zamykamy oczy i widzimy... dworzec czysty, pomalowany, odnowiony. I nie czujemy wstydu...

N – jak naciąganie podróży. Prawie każda wizyta w tym miejscu wiąże się z zaczepkami bezdomnych.

O – jak ohyda. Wymienić można długo – ohydny tunel, ohydne drzwi, ohydne perony, nawet te zasłonki przy kasach...

P – jak paranoja. Za porządek na tyskim dworcu odpowiedzialne są firmy z... Opola i Krakowa! „Co z oczu, to z serca” – ciśnie się na usta powiedzenie...

R – jak rękawice gumowe, które założyliśmy by posprzątać tunel, wyręczając tym samym opolską firmę „Śmigiel”. Opróżniliśmy kosze i pokazaliśmy, że to żaden problem. I to za darmo...

S – jak szyby. Dworcowe okna są myte raz na kwartał. Ale tym starym szybom chyba i tak już nic nie pomo-

blicy prowadzącej do tunelu. To pierwsza wizytówka miasta. Wolimy nie myśleć, co o Tychach myślą podróżni, gdy wychodzą z pociągu i idą przez peron, tunel...

Y – jak „...yyyy...” – czyli reakcja pani kasjerki, gdy próbowaliśmy z nią porozmawiać w innym niż polski języku...

Z – jak zhora. Taki jest właśnie tyski dworzec – zhora miasta. Władze Tychów starają się od siedmiu lat o przejęcie dworca. Niestety, PKP odmawia. Oddać miastu nie chce, sama też nic nie robi... GK

FLASH: Piątek, 7 lutego, godz. 19:10



W wypełnionym do ostatniego miejsca Teatrze Małym wystąpił Marcin Daniec, jeden z najbardziej znanych polskich artystów kabaretowych. W przeddzień Dnia Kobiet nie mogło oczywiście zabraknąć skeczu ze specjalnymi życzeniami dla wszystkich tyszanek.

SONDA – CO O TYM MYŚLISZ

Czy korzystamy z ulotek?

W cieplejsze dni najbardziej ruchliwe miejsca naszego miasta zapełniają się osobami rozdającymi przechodniom ulotki. Sprawdziliśmy co tyszanie sądzą o takiej formie reklamy. Oto co usłyszeliśmy:

AGNIESZKA BETLEJA, nauczycielka:

Najczęściej biorę ulotki od osób, które je rozdają na ulicach. Uważam, że to najlepsza i najszybsza droga dotarcia do klienta. Poza tym mój syn również rozdaje ulotki.



MAGDALENA ŻOŁNA, studentka:

Staram się brać ulotki, bo szkoda mi tych ludzi, którzy je rozdają. Stoją tyle czasu, często na mrozie i nierzadko muszą prosić, by ludzie je zabierali.



PAWEŁ POŁAP, uczeń:

Biorę ulotki rozdawane na ulicy. Rozumiem, że rozdawanie ulotek to praca dla tych osób i biorąc od nich ulotki pomagam im zarobić. Jednak tylko czasami je czytam.



ANETA SZYMCZAK, uczennica:

Biorę ulotki, pomagam osobom rozdającym w wykonywaniu ich pracy. Nie zawsze interesuje mnie ich treść, ale zdaję sobie sprawę z tego, że im więcej ich rozdają, tym więcej zarabiają.



PIOTR KUBICA, uczeń:

Zawsze biorę wszystkie ulotki, żeby pomóc kolporterom szybciej je rozdać. Jednak nigdy nie czytam ich treści, tylko je wyrzucam.



ADRIAN SYKULSKI, uczeń:

Zawsze biorę ulotki. Rozdają je najczęściej moi rówieśnicy i dlatego wiem, że jak ją wezmę, to pomogę komuś zarobić. not. GK



R E K L A M A

Obwieszczenie:

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603, z późn. zm.) Prezydent Miasta Tychy informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Tychach al. Niepodległości 49, VII piętro, wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Przedmiotem sprzedaży jest:

Lokal użytkowy nr 1 o powierzchni 88,21 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o pow. 45,39 m² oraz udziałem wynoszącym 0,15 w częściach wspólnych nieruchomości, w tym w działce gruntu nr 5197/33 o powierzchni 0,0155 ha, użytek B oraz działce nr 5195/37 o powierzchni 0,1403 ha użytek Bi, k.m. 2 obręb Tychy, znajdujący się na parterze budynku trzykondygnacyjnego, położonego w Tychach przy ul. Czarnieckiego 6. Sprzedaż nastąpi na rzecz dzierżawcy na podstawie art.34 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603, z późn. zm.) – z przeznaczeniem na usługi zdrowia.

Lokal użytkowy nr 2 o powierzchni 103,19 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o pow. 17,58 m² oraz udziałem wynoszącym 0,1356 w częściach wspólnych nieruchomości, w tym w działce gruntu nr 5197/33 o powierzchni 0,0155 ha, użytek B oraz działce nr 5195/37 o powierzchni 0,1403 ha użytek Bi, k.m. 2 obręb Tychy, znajdujący się na parterze budynku trzykondygnacyjnego, położonego w Tychach przy ul. Czarnieckiego 6. Sprzedaż nastąpi na rzecz dzierżawcy na podstawie art.34 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603, z późn. zm.) – z przeznaczeniem na usługi zdrowia.

Lokal użytkowy nr 3 o powierzchni 218,36 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o pow. 64,81 m² oraz udziałem wynoszącym 0,3178 w częściach wspólnych nieruchomości, w tym w działce gruntu nr 5197/33 o powierzchni 0,0155 ha, użytek B oraz działce nr 5195/37 o powierzchni 0,1403 ha użytek Bi, k.m. 2 obręb Tychy, znajdujący się na parterze budynku trzykondygnacyjnego, położonego w Tychach przy ul. Czarnieckiego 6. Sprzedaż nastąpi na rzecz dzierżawcy na podstawie art.34 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603, z późn. zm.) – z przeznaczeniem na usługi zdrowia.

R E K L A M A

Dyżury Radnych - marzec 2008

Zawsze od 15.30 do 17.00

Zawsze w sali nr 305 U.M. Tychy,
Zawsze dla Ciebie!

wtorek, 11 marca Anna Czagan-Niedbał Adriana Malcharek-Skergeth	czwartek, 20 marca Alicja Madejska Józef Twardzik
wtorek, 18 marca Sławomir Sobociński Henryk Robert Drob	wtorek, 25 marca Piotr Dulski, Damazy Ćwikowski Grzegorz Kołodziejczyk

PREZYDENT MIASTA TYCHY

zgodnie z § 8 pkt 8 Regulaminu przeprowadzania przetargów na najem lokali użytkowych stanowiących własność Miasta Tychy – wycofuje z przetargu wyznaczonego na dzień 13 marca 2008 r. lokal użytkowy położony w Tychach przy ul. Arkadowej 2a o pow. 82,26 m²+23,56 m²

PREZYDENT MIASTA TYCHY

ogłasza przetarg nieograniczony na najem lokalu użytkowego położonego w Tychach przy ul. Czarnieckiego 31

powierzchnia użytkowa 62,02 m²

Przyszły najemca jest zobowiązany do wykonania remontu lokalu oraz przystosowania go do prowadzenia danej działalności – na własny koszt.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 marca 2008 r. w Urzędzie Miasta Tychy przy al. Niepodległości 49 – sala 101 – o godz. 9.00
Przetarg polega na licytacji stawki czynszowej za 1 m² powierzchni lokalu. Stawka wyjściowa do przetargu wynosi 12,40 zł/m²

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłata wadium w wysokości – 1000 zł do dnia 26 marca 2008 r. przelewem na konto nr 80 1050 1214 1000 0022 8584 5281 ING Bank Śląski SA lub w kasie Urzędu Miasta/ w przypadku przegrania przetargu kwota ta podlega zwrotowi/
- wpłata kwoty na pokrycie kosztów przygotowania przetargu w wysokości 250 zł do dnia 26 marca 2008r. przelewem na konto nr 68 1050 1214 1000 0022 9188 2583 ING Bank Śląski SA lub w kasie Urzędu Miasta
- złożenie w Wydziale Gospodarki Lokalowej w terminie jak wyżej pisemnej oferty, oświadczenia o zapoznaniu się z regulaminem przetargu
- złożenie deklaracji określającej termin rozpoczęcia działalności w lokalu, od daty podpisania umowy najmu.
- oświadczenie współmałżonka wyrażającego zgodę na zawarcie umowy najmu a w przypadku rozdzielności majątkowej dołączenie kopii stosownego dokumentu,

Jeżeli uczestnik, który wygrał przetarg uchylił się od zawarcia umowy najmu – wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Prezydent Miasta zastrzega sobie prawo wycofania lokalu z przetargu lub unieważnienie przetargu.
Ponadto Prezydent Miasta nie bierze odpowiedzialności w przypadku, gdy osoba, która wygra przetarg nie będzie mogła rozpocząć działalności w lokalu, z uwagi na konieczność uzyskania dodatkowych pozwoleń i uzgodnień wymaganych przez przepisy prawa w zakresie danej działalności.
Regulamin przetargu oraz wzór oferty wywieszony jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Lokalowej.
Informacji szczegółowych w sprawie przetargu można uzyskać pod nr telefonu 776-30-51.



solaris urbino 18

- ◉ długość: 18 m
- ◉ szerokość: 2,5 m
- ◉ wysokość: 3 m
- ◉ miejsca: 42 siedzące, 118 stojące, 1 stanowisko dla wózka inwalidzkiego
- ◉ szerokość drzwi: 1,3 m
- ◉ zbiornik paliwa: 350 l

KOLEJNE 18-METROWE GIGANTY TRAFIŁY DO PKM

Flota „Jamników”

NOWE, BEZPIECZNE I KOMFORTOWE – TAKICH AUTOBUDÓW SYSTEMATYCZNIE PRZYBYWA W TYSKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ.

Leszek Sobieraj

l.sobieraj@twojetychy.pl

W ubiegłym tygodniu w tuskim PKM pojawiły się cztery niskopodłogowe, przegubowe solarisy urbino 18, które dołączyły do pięciu, już kursujących w Tychach od grudnia. A kiedy na początku przyszłego roku dotrze kolejnych pięć, PKM będzie dysponował flotą czternastu nowoczesnych i wygodnych pojazdów. A nam, czyli pasażerom, pozostanie tylko jedno – polubić i szanować popularne „Jamniki”.

Wiele atutów

Pasażerowie chwalią sobie nowe autobusy, bo trzeba przyznać, że nowe solarisy mają wiele atutów.

– Jeżdżę prawie codziennie do Katowic „1” i właśnie nowy, przegubowy autobus kursuje na tej linii – mówi Marcin Nowicki z Tychów. – Podróżuje się nim bardzo wygodnie i choć jest wyjątkowo długi, zauważyłem, że dobrze zachowuje się na wąskich ulicach i rondach. Po prostu są to autobusy zwrotne i w przeciwieństwie do starych „nie zachodzą na zakrętach”.

Nic dziwnego, że pojazdy (Solaris to polska firma) te można spotkać w 120 miastach w 15 krajach Europy.



Kabina przypomina pulpit pilota.

Od jakiegoś czasu dołączyły do nich Tychy. W PKM jeździ zresztą nie tylko coraz więcej solarisów, ale także autobusów innych znanych marek – volvo, MAN, DAB.

Wygodnie i bezpiecznie

Jak się można przekonać, nowe autobusy łączą wygodę z bezpieczeństwem. Na to pierwsze wpływ mają wygodne foteleki specjalnej konstrukcji, płynne zawieszenie, system wentylacji i ogrzewania, a na drugie – m.in. nowy typ hamulców, zawieszenia i rzecz jasna wygoda kierowcy, który pracował będzie w klimatyzowanej, nowoczesnej i w pełni zautomatyzowanej kabinie, która w solarisie urbino 18 przypomina pulpit pilota.

Tani i ekologiczny

Atutem nowych autobusów jest silnik. Tajmnicą tkwi w reakcji chemicznej, jaka zachodzi w katalizatorze, gdzie w temperaturze 200 st. szkodliwe spaliny i gazy zamieniają się m.in. w... parę wodną.

No i „Jamniki” są niezawodne – nawet kilkunastoletnia eksploatacja nie wymaga tzw. napraw głównych, a jedynie bieżący nadzór i przeglądy.

NA RÓŻNE TEMATY

Tylko nowe autobusy

Andrzej Kowol, prezes Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Tychach mówi o...

1. ... odbudowie taboru

Odbudujemy go szybciej niż inne PKM-y. Obecnie mamy 92 autobusy i tylko 9 starych marki ikarus, które znikną do końca tego roku. Utrzymujemy tendencję wymiany ok. 10 proc. autobusów rocznie, systematycznie leasingując nowe. Jeśli chodzi o niskopodłogowe autobusy przegubowe, w ubiegłym roku dotarło do nas 5, teraz 4, a na początku przyszłego roku – kolejne 5. W sumie będzie ich 14. Dodam, że na wszystkich liniach w Tychach jeżdżą autobusy niskopodłogowe, co jest wyjątkiem, jeśli chodzi o Śląsk. W ciągu kilku lat wymieniliśmy kilkadziesiąt autobusów, a tego z kolei – w odniesieniu do wielkości posiadanego taboru – nie udało się żadnemu innemu PKM w woj. śląskim.

2. ... ekologii

Nowe autobusy to nie tylko wygoda dla pasażerów, ale także dbałość o środowisko. Na koniec roku będziemy pierwszą na Śląsku firmą, której wszystkie autobusy będą spełniać normy EURO.

3. ... o napędzie gazowym

Ostatnio trafiły do nas autobusy przegubowe, ale systematycznie



wymieniany jest cały tabor. W 2006 roku kupiliśmy 16 autobusów volvo, zasilanych sprężonym gazem ziemnym. Są to pojazdy używane, kilkuletnie, ale są w bardzo dobrym stanie i o 200 tys. zł tańsze. Zastosowanie takiego paliwa jest zgodne z europejską dyrektywą, co oznacza, że w przyszłości będziemy mogli liczyć na środki z funduszy europejskich.

4.... o cenie

Autobus przegubowy kosztuje około milion złotych, krótki – 750-800 tys. zł, natomiast gazowy (nowy) – ok. 900 tys. To niemało, stąd nasz apel, by szanować te pojazdy, by służyły jak najdłużej i nie wymagały napraw, czyszczenia, spowodowanych aktami wandalizmu.

5.... o pracy

Naturalne ubytki kadrowe, spowodowane głównie przejściami na emeryturę, systematycznie uzupełniamy nowymi pracownikami. Jeśli ktoś jest zainteresowany pracą u nas – zapraszamy, także kobiety. Pierwsza pani już jeździ autobusem. **not. LS**

SILNIK

Czterosuwowy, wysoko-
prężny o poj. 9186 ccm (231
KM). Spełnia najwyższe
normy emisji spalin EURO
4 dzięki nowoczesnej
technologii, polegającej na ła-
żeniu roztworu mocznika
(AdBlue) z gazami tlenu
azotu, co zmienia szkodliwe
gazy w parę wodną i azot
w postaci gazowej. Komora
silnika jest izolowana aku-
stycznie pianką i wykładzi-
ną wygłuszającą.

SIEDZENIA

Zastosowano wy-
godniejsze, wyższe
siedzenia, pokryte
wykładziną odporną
na ścieranie i za-
brudzenia, z maksy-
malną wygodą dla
pasażerów. Poziome
poręcze poniżej
okien ostonięte są
nakładkami tapice-
rowanymi, umożli-
wiający wygodne
oparcie.

NADWOZIE

Konstrukcja szkie-
letu oraz ściany
boczne wykonane
są ze stali nier-
dzewnej. Zastoso-
wano dodatkowo
powłoki antykor-
ozyjne, którymi po-
kryte jest podwozie
oraz zewnętrzna i
wewnętrzna stro-
na nadwozia.

NISKA PODŁOGA

Autobus ma niską
podłogę na całej dłu-
gości, bez stopni po-
przecznych. Wypo-
sążony jest w układ
poziomujący z funkcją
przykłąku (o ok. 7 cm)
z prawej strony, czyli
opuszczania i podno-
szenia autobusu. Jest
też rampa podjazdo-
wa dla inwalidy.

HAMULCE

Układ dwuobwodo-
wy, wyposażony w EBS
(elektronicznie stero-
wane hamulce tarczowe
na wszystkich kołach),
ABS (zapobiega bloko-
waniu kół przy hamo-
waniu), ASR (zapobiega
poślizgowi przy rusza-
niu) oraz monitoring zu-
życia klocków hamulco-
wych.

WENTYLACJA I OGRZEWANIE

9 okien bocznych
z szybami przesuw-
nymi (o ok. 30 proc.
powierzchni okna), 4
elektryczne szyberda-
chy, 4 wentylatory wy-
ciągowe. System na-
grzewnic zapewniający
utrzymanie temperatu-
ry + 10 st. przy tempe-
raturze zewnętrznej –
15 st. C.



**ALEKSANDER SZANDROWSKI
BUDUJE KOLEJNY SAMOCHÓD OFF ROAD**

Zaczęło się od Rzeźnika

Jest w Tychach fabryka samochodów osobowych, kilka firm produkujących części i jest... Aleksander Szandrowski, który od 10 lat buduje auta do jazdy terenowej – off road.

Pojazdy te ścigają się na ekstremalnych trasach, muszą być więc wyjątkowo wytrzymałe i niezawodne.

**Szybkość
w terenie**

Najpierw miałem austriackiego steyera pucha hafflingera, potem kupiłem radzieckiego uaza – mówi Aleksander Szandrowski. – Okazały się jednak dość zawodne w trudnym terenie, więc postanowiłem zrobić swój samochód z różnych części. Powymieniałem i poprzerałem wszystko, co się dało. Pierwszy samochód składałem rok, ale wtedy rano chodziłem do pracy, a w warsztacie zamykałem się na popołudnie i nocie. Teraz mam swoją firmę i pracuję, kiedy mam czas.

W sporym garażu stoi konstrukcja, która niebawem stanie się superwytrzymałym autkiem do tzw. szybkościowych rajdów terenowych. Do podwozia przymocowane są już koła, zamontowana została klatka-kabina dla kierowcy i pilota.

Aleksander Szandrowski robi wszystko sam, z wyjątkiem instalacji elektrycznej. Budowa samochodu zajmuje kilka miesięcy, bywa, że w warsztacie spędza całe dni i zostaje do późnej nocy. Auto, które teraz jest w warsztacie, zaczął budować latem ubiegłego roku, ale z braku czasu, musiał wstrzymać pracę. Teraz ruszyła z kopyta...

Pięć aut

To jest już moje piąte auto, które buduję od podstaw – od spawania klatki, po odlewanie karoserii – dodaje popularny w środowisku „Fazi” Szandrowski. – Pierwszym pojazdem był „Rzeźnik”. Jego nadwozie jeździło jeszcze trzy lata temu na innej ramie, ale ostatnio zniknęło. Drugie auto było kopią jeepa CJ 7. Zawsze chciałem mieć taki samochód, ale na nowo nie było szans. Zrobiliem więc sobie możliwe najwierniejszą replikę... Potem było szybkie auto z silnikiem bmw. Jego nadwo-

zie stylizowałem na vw garbusa, a w związku z tym, że miało żółtą karoserię, kolega nazwał je „Jajecznicą”. Jeździ do dzisiaj w Warszawie. Kolejny samochód wyglądał jak nissan patrol, a ten, który teraz buduję, ma przypominać mitsubishi pajero V60, produkowane w latach 2000 – 2004. Część nadwozia już została odlana – z maską, błotnikami i atrapą. Z przodu będzie podobne do mitsubishi, które dwa lata temu startowało w Rajdzie Dakar.

dzi, off road wciąga bardziej niż cokolwiek, a każda impreza to przygoda, zwłaszcza rajdy szybkościowe. Co prawda takich zawodów jest mniej w kalendarzu, jednak są bardziej emocjonujące. To prawdziwie męski sport z potężną dawką adrenalin. Kiedy auto mknie z prędkością dochodzącą do 100 km na godzinę po bezdrożach skałach na wszystkie strony. Bywa, że leci po kilka metrów na wysokości ok. 1,5 m. Aleksander Szandrowski będzie jeździł z pi-



nowe auto

- silnik bmw – 4000 ccm v8, 286 KM
- 5-biegowa skrzynia bmw
- skrzynia rozdzielcza i mosty napędowe z nisana patrola
- zawieszenie na sprężynach łożowych i 2 amortyzatorów przy łożach
- spala od 25 do 60-80 litrów paliwa na godz.
- maksymalna prędkość – do 100 km/godz.

Bezpieczeństwo

W związku z tym, że Aleksander Szandrowski będzie nim jeździł w rajdach szybkościowych, a nie typowo terenowych – przeprawowych, auto będzie inne niż poprzednie.

Nie licząc mostów napędowych, nowe jest wszystko – zawieszenie, silnik, nie mówiąc o wyglądzie zewnętrznym. Samochód jest bardziej bezpieczny, z mocną konstrukcją kabiny, fotelami kubelkowymi, i czteropunktowymi pasami.

Kryteria dopuszczenia do zawodów są bardzo wymagane, auto musi być prawidłowo zrobione i z części, które zdadzą techniczny egzamin przed każdym zawodami.

**Konstruktor
– kierowcą**

Tyski konstruktor w zawodach startuje od 10 lat. Jak twier-

dołem z Tychów Marcelim Jarminem.

– Kiedyś jeździł ze mną, ale po kilku rajdach stwierdził, że za wielki ze mnie wariat i chyba się trochę przestraszył. Ale teraz przemyślał sprawę i wrócił – mówi o swoim pilocie. – Pilot w rajdach off road bywa nieoceniony. Prowadzi kartę drogową, musi znać trasę, czasami co do metra, nanieść na mapę największe przeszkody, żeby nic nas potem nie zaszkodziło.

Nowa grupa

W tym sezonie na trasach rajdów terenowych będzie można zobaczyć nową grupę, w barwach której będą startowali m.in. zawodnicy z Wodzisławia, Tychów i Bojszów i Tarnowskich Gór. Plany są bogate, m.in. wyprawa do Malezji, udział w zawodach w Berlinie i cykl startów krajowych.

LESZEK SOBIERAJ



Sylwia nauczyła się w ośrodku kontaktować z otoczeniem. To jej największy sukces.



Agata bardzo lubi trzymać kogoś za rękę. Roberta zawsze wszędzie jest pełno.



Marcin pracuje z Katarzyną Dziadek, terapeutką.

W ŚWIETLICY TERAPEUTYCZNEJ NIEPEŁNOSPRAWNE DZIECI UCZĄ SIĘ SAMODZIELNOŚCI

Na wysoką wchodzą górę...

AGATA MOŻE GODZINAMI ROZMAWIAC O SAMOCHODACH, SYLWIA UWIELBIA PSY, CHCIAŁABY MIEĆ TAKIEGO DUŻEGO, WŁOCHATEGO DO PRZYTULANIA. PASJĄ ROBERTA SĄ AUTOBUSY. BUDUJE Z KŁOCKÓW PEKAESY I MARZY O TYM, ŻE PEWNEGO DNIA ZABIERZE TAKIM PRAWDZIWYM DZIECI NA KOLONIE...

Grzegorz Kuaz

g.kuaz@trwojetychy.pl

Robert jest niecierpliwy, rzadko kiedy udaje mu się wytrwać do 14.30. Zwykle jest w ośrodku godzinę przed drugą. Reszta schodzi się powoli, o czasie. A Roberta wszędzie jest pełno. Kiedy tylko pojawi się ktoś nowy, natychmiast służy za przewodnika. Zaprasza gościnnym gościem do stołu. Proponuje herbatę. Jest w swoim żywiole, uśmiech nie schodzi mu z twarzy.

– Tam mamy szatnię, o! a tutaj nasze zółwie. Ale pij, pij. Zajrzemy do nich później – wierci się niespokojnie.

Do stołu podchodzi Marcin, za chwilę na wózku wje-

dza Ela, uśmiecha się szeroko, wita ze wszystkimi. W końcu w drzwiach pojawiają się Sylwia i Agata. Przywołyły je mamy. Agata długo przygląda mi się z zainteresowaniem. Wyciągam rękę na przywitanie. Długo nie chce jej puścić. – Ona bardzo lubi trzymać kogoś za rękę – tłumaczy Róża Pokuta, mama Agaty. – No i uwielbia samochody. Mogłaby o nich rozmawiać godzinami... – dodaje.

**Oswajanie
codziennosci**

Robert myje kubki po herbacie, Marcin wyciera je z ogromną starannością, jakby od każdej smugi zależało jego życie. W kuchni jest czysto, jasno, po domowemu. Przychodzi mi do głowy, że nazwa świetlicy terapeutyczna jakoś nie bardzo pasuje do tego miejsca. Jest taka zimna i oficjalna. Tymczasem ten ośrodek przypomina bardziej dom, w którym mieszka gromadka dziewcząt i chłopców. Trochę takich indywidualistów. Każdy skupia się na swoich zainteresowaniach. Na paparetach piętrzą się skomplikowane rzeźby z modeliny, gipsowe figurki, malowane butelki, jakiś wiklinowy kosz, na jednej z okiennych klamek fioletowy pyzaty aniołek. Na ścianach obrazy, malowidła na szkle, w rogu sztalugi. Stoły zawalone kredkami, farbami, układankami. A nad tym wszystkim królują kolorowe balony.

Sylwia nagle ożywa się. Koniecznie chce wiedzieć czy mam zwiedzona. – Nie masz...? Czuje się żaźdnia. – A psa, psa masz? Też nie...? Och, jej największym marzeniem byłoby mieć wielkiego kudłatego psiaka. Takiego do przytulania – pokazuje wyrazistym gestem. Bo nasza rozmowa toczy się w języku migowym. To największe osiągnięcie Sylwii. Zdobycie Everestu to drobniak w porównaniu z tym, że Sylwia nauczyła się kontaktować z otoczeniem. – Od urodzenia nie mówiła, po jakimś czasie wyrobiliśmy między sobą specyficzny język znaków i gestów, ale wszystko nie da się zrozumieć. Najgorsza była bezsilność, kiedy wiedziałam, że córka chce mi coś przekazać, ale nie potrafi... – mówi Gabriela Ostrowska, mama Sylwii.

– Na szczęście to już przeszłość, dzięki zajęciom w ośrodku nauczyła się podstaw języka migowego i coraz lepiej porozumiewa się z ludźmi w ośrodku, ale także ze mną, w domu. Dzięki temu jest spokojniejsza.

kontakt dla osób chętnych

do uczestnictwa w zajęciach:

**Caritas Archidiecezji Katowickiej
Ośrodek Święta Faustyna
Świetlica Terapeutyczna dla osób Upośledzonych Umysłowo
Tychy ul. Nowokościelna 56
Telefon: 227 18 36/327 09 17
www.caritas.tychy.pl
Zajęcia odbywają się od pon do pt w godz. 14.30 – 18.30.**

**Mate wielkie
zwycięstwa**

Każdy z podopiecznych świetlicy ma za sobą zdobycie takiej wielkiej góry. – Na przykład Marcin nauczył się pić z kubka, czego nigdy wcześniej nie robił. I co chyba ważniejsze, nauczył się też sam ubierać. To dla jego mamy ogromny krok naprzód. Dzięki temu jest jej o wiele lżej – mówi pani Kasia, terapeutka. – Staramy się ich uczyć codziennego życia, także gotowania i samoobsługi. Sylwia dziś już sama zjada zupę przez słomkę, kiedyś było to niemożliwe. To dla niej wielki sukces. Efektów nie widać od razu, ale są. Trzeba wielu prób, wiele cierpliwości, czasu i ogromnej życzliwości. My to mamy. Oni chyba to czują i wiedzą, że jesteśmy tu dla nich – dodaje.

Każdy, nawet najmniejszy krok, pochwała za sukcesem, za to, że ktoś porządnemu posprzątał po sobie, że nauczył się czegoś nowego... to radość, która nie ma sobie równych.

Robert przysłuchuje się rozmowie. Nagle wstaje i zaczyna zasłaniać okna. – Zaczynamy relaksację – tłumaczy mi jak dziecku. Bo to przecież oczywiście, skoro przyszedł pan Michał, który zastępuje w tej chwili rehabilitanta, i włącza cichą muzykę. Kręci głową, bolejąc nad moją niewiedzą.

Po półgodzinnym tzw. wyciszaniu, spotykamy się znowu w kuchni. Zasiadamy do stołu, jemy zupę, którą grupa sama przygotowała. Robert krząta się, nalewa wszystkim z dzbanka herbatę, skupiony, stara się nie uronić żadnej kropki.

Po obiedzie każdy oddaje się swoim zajęciom, pod okiem dwóch pań Kaś – terapeutek. Jedni malują, inni coś lepią. Robert buduje z klocków dworzec autobusowy. Autobusy to jego namiętność. Zasiąść za kierownicą takiego pekaesu na przykład, to dopiero byłoby coś...

Ośrodek czeka

Nie wyobrażamy już sobie życia bez tego ośrodka – mówi mama Sylwii. – Dzięki niemu nasze dzieci nie są same, nie siedzą w domu, spotykają się z rówieśnikami, uczą się samodzielności, zdobywają nowe umiejętności. Tu jest wspaniała kadra, profesjonalna, oddana, ci ludzie pracują tu z czystej chęci, nie z musu. Okazują naszym dzieciom tyle ciepła, zainteresowania. A dla nich to bardzo ważne. Bo nasze dzieci być może pod wieloma względami są uboższe

od swoich zdrowych kolegów, ale w jednym biją ich na głowę. Są bardzo uczuciowe. O takich jak one mówię się, że mają serce na dłoni. Łatwo ich zranic.

Każde dziecko, które trafiło do nas, czegoś się nauczyło, coś wyniosło dla siebie. Co roku drżymy i mamy nadzieję, że urząd, który finansuje świetlicę, znajdzie pieniądze i jeszcze kolejny rok ośrodek będzie istniał. Świetlica ma warunki do rehabilitacji i nauki dla większej liczby osób niż to jest w tej chwili. Bardzo chętnie przyjmie do siebie nowe osoby, które będą się kwalifikować do takich zajęć i zgłoszą taką chęć. Zajęcia są całkowicie bezpłatne. Jeśli ktoś ma ochotę, to zapraszamy. Szkoda by dzieci siedziały w domu, bo tu mogą spędzić miło i pozytywnie czas – mówi Witold Botor, zastępca dyrektora placówki. – Poza tym nie ukrywam, jesteśmy otwarci na każdą pomoc. Brakuje nam wolontariuszy, przydałoby się więcej dobrego sprzętu, materiałów do pracy i nauki. No i przydałby się rehabilitant. Kiedyś był, ale teraz niestety nie stać nas na niego.

Gdy wychodziłem, Robert wyglądał przez okno. – On już czeka na lato, kiedy będzie ciepło. Lubi spędzać czas w naszym ogrodzie – mówi pan Michał. – Dzieci się tam bawią, grają w piłkę, ale chyba najbardziej lubi lato, bo jak mi powiedział wtedy są kolonie, a on chce zawiędzić dzieci na kolonie... swoim pekaesem.

o świetlicy

Świetlica terapeutyczna dla osób niepełnosprawnych intelektualnie, przewidziana z upośledzeniem w stopniu znacznym oraz głębokim, powstała w 2003 roku przy Ośrodku Świętej Faustyny. Jej podstawowym celem jest rehabilitacja społeczna zmierzająca do rozwoju intelektualnego uczestników, poprawy ich sprawności, zaradności oraz przystosowania ich do codziennego życia. Podopieczni uczestniczą w zajęciach z pedagogiki zabawy, biblioterapii, aromaterapii, zajęciach z zakresu ruchu rozwijającego, muzykoterapii oraz relaksacji. Program obejmuje także terapię zajęciową, czyli np. pracownię plastyczną, rękodzieła czy ceramiki. Ośrodek oferuje też podopiecznym terapię logopedyczną, klub wsparcia dla rodzin, pomoc psychologiczną i psychiatryczną.

ARCHIWUM X

Tyski gang

Kilka lat temu pojawiła się w Tychach płotka o dziewczęcym gangu, a pobicie przez pięć dziewcząt ich dwóch rówieśnic, tylko dołato oliwy do ognia. Co raz częściej zaczęto mówić o „Anakondzie”, gangu siedemnastolatki.

Wszystko zaczęło się podczas sierpniowej imprezy „Inwazji mocy”, którą zorganizowano pod Zyrąfą...

**Kamieniem
w dziewczynę**

Pięć 17-latek dobrze się bawiło. W pewnym momencie poszła do nich obca dziewczyna i powiedziała, że są tutaj takie, które chcą je pobić.

– Chwilę potem ktoś nagle rzucił z tłumem kamieniem i jedna z naszych koleżanek dostała w głowę – mówiły dziewczyny podczas późniejszych rozmów z policjantami, ale czuły się upokorzone i właściwie czekały na pretekst, by wyładować złość. Jakis czas po pamiętnej „Inwazji mocy” Zofia T., Anna W., Mariola Z., Agnieszka Z. i Krysztyna S. stały na przystanku autobusowym przy tyskim dworcu PKP. W pewnej chwili zauważyły dwie dziewczyny – Marzę N. i Justynę L. (wszystkie imiona zostały zmienione). Rozpoznały je jako jedne z tych, które rzekomo miały je pobić. Niewiele się namyslały i poszły do nich i od słowa do słowa doszło do kłótni, a potem szarpaniny.

Bójka

I ta złość towarzyszyła im przez następnych kilka dni. Nie wspomniałyby nawet o tym podczas późniejszych rozmów z policjantami, ale czuły się upokorzone i właściwie czekały na pretekst, by wyładować złość.

Jakoś czas po pamiętnej „Inwazji mocy” Zofia T., Anna W., Mariola Z., Agnieszka Z. i Krysztyna S. stały na przystanku autobusowym przy tyskim dworcu PKP. W pewnej chwili zauważyły dwie dziewczyny – Marzę N. i Justynę L. (wszystkie imiona zostały zmienione). Rozpoznały je jako jedne z tych, które rzekomo miały je pobić. Niewiele się namyslały i poszły do nich i od słowa do słowa doszło do kłótni, a potem szarpaniny.

Pomogli koledzy

Kiedy zaczęły być bardziej agresywne, uciekłyśmy w stronę dworca kolejowego – mówiła po-

tem jedna z pobitych dziewcząt. – Chciałyśmy zawiadomić policję, ale kasjerka nam odmówiła i nie pozwoliła zatelefonować. Kiedy wybiegłyśmy na zewnątrz, tamte okrążyły nas i zaczęły bić. Dostałam w tył głowy jakimś ciężkim przedmiotem, chyba kluczami. Nie były to silne uderzenia, bo nie straciłam przytomności. Widziałam, że moja koleżanka także jest bita. Trwało to kilka minut. Przeszły, kiedy na ulicy pojawili się nasi koledzy. Wtedy uciekły.

Na szczęście obyło się bez poważniejszych obrażeń, ale do tragedii, brakowało niewiele. W efekcie jedna dziewcząt wyładowała na pogotowiu z dość poważnymi obrażeniami twarzy i głowy.

To nie gang?

Zdaniem tyskiej policji, sprawa miała „jednostkowy charakter”, bo nie zanotowano innych przypadków działania grupy (grup)? dziewcząt, zorganizowanych w wzór chłopców gangów. Faktem natomiast jest, iż o ile wcześniej zdarzało się, że nieletnie dziewczyny brały udział w kradzieżach, różnych aktach wandalizmu, potem nieraz się zdarzało, że wraz z chłopcami brały udział w kilku pobicich i rozbójach.

Incydent przy tyskim dworcu trafił do sądu dla nieletnich. W takich przypadkach sędziowie mają niewielkie możliwości zastosowania kar, decyzyje mają raczej charakter wychowawczy.

Dwie z dziewcząt, które uczestniczyły w bójce, sąd upomniał, wobec dwóch innych zaskarżona została na leczenie z uzależnienia od narkotyków. Obie pobite dziewczyny obawiały się wprowadzić, że sytuacja może się powtórzyć, że nastąpić wciągną do konfliktu swoich kolegów, zwłaszcza, że chodzi o te same szkoły, ale na szczęście do żadnych incydentów już nie doszło.

Dziewczęta „Anakonda” straszyla jeszcze przez kilka tygodni, ale w końcu przestała. Czy w ogóle istniała?

LESZEK SOBIERAJ



Czy tyski gang 17-latek istniał naprawdę?

wystawa kotów w Andromedzie



Pani Beata zwiedzająca wystawę z kotką Hera rasy neva masquerade.



Tereasa Dańda z kotką Kasią rasy maicune.



Pan Krzysztof z malutką lokrą rasy neva masquerade.



Andrzej Lewczyński z kotkami rasy devon rex Julietką i Rudzikiem.



Ela Gabryś ze swoim kotkiem Usturem rasy ragdoll.



Pani Elżbieta z kotką Holi rasy neva masquerade.



Marianna Szeklińska – katamata z kotkami rasy kornisz rex Irokezem i Iryskiem.



Teresa Dańda z syberyjską szylkretką o imieniu Kolorowa.

DYŻUR REPORTERA

032 780 04 07

GRZEGORZ KUSZ
g.kusz@twojetychy.plNa Państwa telefony czekamy
w każdy wtorek w godz. 9.30-15.30.ZAPYTAJ
KIEROWNIKAtelefonicznie:
032 780 04 07mailem:
redakcja@
twojetychy.plCzy to już epidemia
grypy?

Odpowiada Zofia Kwasińska, kierownik sekcji epidemiologii w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Tychach:

Jesteśmy w okresie wzmożonej zachorowalności na choroby górnych dróg oddechowych, na przeziębienia i infekcje grypowe oraz grype, ale nie można powiedzieć, że jest to stan epidemiczny. Nie jest to więcej niż w podobnych okresach w poprzednich latach.

Najgorszy okres dla zachorowań to czas od późnej jesieni do wczesnej wiosny. Państwowy Zakład Higieny raportuje choroby i widać na tych wykresach wyraźnie, że grypa najbardziej atakowała w latach 2004-2005.

Na chwilę obecną liczby zachorowalności są duże, ale to na pewno nie jest epidemia.

Specjalny program, który pilotuje zachorowania potwierdza, że większość przypadków grypowych to zwykle infekcje grypopochodne. Na 90 zbadanych próbek tylko 5 z nich było faktycznie zarażonych bakteriami grypy.

W związku z coraz większą liczbą przypadków ptasiej

grypy u ludzi, której przebieg jest bardzo groźny, w kraju panuje wzmoczony nadzór nad tą grypą. Nie bagatelizujemy żadnych oznak i trzymamy rękę na pulsie.

Mieliśmy także przypadki sepsy blisko nas, bo w Łędzinach, Suszcu, Pszczynie, a także na terenie naszego miasta. Powodują ją choroby bakteryjne wywołane przez meningokoki, pneumokoki oraz innego typu ziarenkowce.

Najlepszym sposobem walki z zachorowaniami jest szczepienie i jest to wciąż najbardziej skuteczna metoda. Oprócz tego dobra kondycja psychiczna, fizyczna i wirusy powinny nas ominąć.

not. GK

jak zapytać

W rubryce tej zamieszczamy pytania, które nasi Czytelnicy chcieliby zadać najważniejszemu osobom w mieście. Czekamy na e-maile oraz listy.

Napisz: Redakcja TT,
Plac św. Anny 4
43-100 Tychy

PORADA FACHOWCA

Czy zmieniać już opony na letnie?

Wiosenne temperatury i brak śniegu martwią kierowców, którzy jeżdżą na zimowych oponach. Kiedy wymienić opony na letnie? Zapytaliśmy o to Mariusza Chranzowskiego z firmy Chranzowscy.

Mimo że tegoroczna zima bardziej przypomina wiosnę, fachowcy odradzają jeszcze wymianę opon na letnie. – Sam się powstrzymuję. Temperatura nad ranem przy gruncie oscyluje w okolicach 0-2 st. C, a czasem występują przymrozki – mówi Mariusz Chranzowski. – Górna granica dla opony zimowej to temperatura do 7 st. C.

Są jednak takie dni, kiedy w ciągu dnia temperatura

podnosi się powyżej dziesiętej kreski. Kiedy tak się dzieje, a my jeździmy na „zimówce” bardzo dużo, taka opona szybciej się zużywa. Szczególnie szybko zużywają się opony gorszej jakości. Zbyttna oszczędność się nie opłaca, dlatego radzę wybierać opony droższe i, co za tym idzie, dużo lepszej jakości.

Objawami takiego szybkiego zużywania się opony jest głośny hałas dochodzący spod kół. Jak co roku, najczęściej klientów spodziewamy się w drugiej połowie marca. W tym roku może być to szczególnie ciężki okres ze względu na święta, dlatego radzę zapisać się wcześniej by uniknąć późniejszych kolejek. GK

W PIWNICY JEDNEGO Z BLOKÓW OD MIESIĘCY MIESZKA...
WŁAŚCICIEL MIESZKANIA

Dramat rodzinny

TO TRWA OD LAT –
MÓWIĄ SĄSIEDZI.
– JEDNI TWIERDZĄ,
ŻE Z MIESZKANIA
WYRZUCIŁA
GO RODZINA,
INNI, ŻE SAM SIĘ
WYPROWADZIŁ.
W KAŻDYM RAZIE
NIE MA SIĘ GDZIE
PODZIAĆ, WIĘC
ZROBIŁ SOBIE
MIESZKANIE
W PIWNICY.

Leszek Sobieraj

l.sobieraj@twojetychy.pl

W naszej klatce zrobiło się niebezpiecznie, bo odwiedzają go różni dziwni ludzie, nie mówiąc o tym, że w piwnicy jest prąd, gaz i po prostu może zdarzyć się nieszczęście – niepokoją się mieszkańcy bloku przy al. Niepodległości.

Co się stało?

Pan Ernest ma 48 lat i jest właścicielem małego mieszkania (pokój z kuchnią). Mieszkał w nim z dwoma dorosłymi synami, ale do czasu. Na skutek rodzinnych konfliktów, któregoś dnia wyprowadził się do piwnicy i tam mieszka już od dłuższego czasu.

W piwnicy

Piwniczka pana Ernesta to niewielkie pomieszczenie. W wąskim korytarzyku jest półka, rower, stół, na którym stoi radio, stary telewizor i materac.

– To nieprawda, że mieszkam w piwnicy od kilku lat – twierdzi pan Ernest. – Jestem tu od października zeszłego roku. Z zawodu jestem kafelkarzem, ale miałem wypadek na rowerze i od tej pory nie pracuję. Chodzę z trudem, mam uszkodzony błędnik. Jakiś czas temu byłem u lekarza, coś mi przepisał, ale nie mam pieniędzy, by wykupić lekarstwa. Żyję tak z dnia na dzień, trochę mi pomagają siostry, ktoś z sąsiadów. Teraz siostra ze szwagrem powiedzie-

li, że muszą coś w mojej sprawie zrobić...

Choć to piwnica, w pomieszczeniach jest posprzątane, w każdym razie nie przypomina ona meliny. Kiedy pan Ernest wychodzi na zewnątrz, zamyka drzwi do piwniczki i główne wejście do piwnicy.

– Wieczorem rozkładam na betonie trzy kawałki materaca i ubieram kurtkę. Pod sufitem są rury, więc jest ciepło. W zimie nie było źle, bo nie było wielkich mrozów...

Co na to straż
i MZBM?

W tyskiej Straży Miejskiej sprawa jest znana od dawna. – To trwa nie od miesięcy, ale z przerwami od kilku lat – mówi Adam Draczyński, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Tychach. – Wiele razy nasi strażnicy interweniowali. Mężczyzna był pouczany, a kiedy zdarzyło się, że zastaliśmy go pod wpływem alkoholu, był przewożony do izby wytrzeźwień. Piwnica jest jego i dopóki nie ma wyroku eksmisji, może w niej przebywać. W ubiegłym tygodniu po raz kolejny został pouczony przez strażników i przedstawili-

ciela administracji, że nie może mieszkać w piwnicy i zapraszać kolegów.

– Rozmawialiśmy z tym panem kilka razy, m.in. 16 stycznia i w ubiegłym tygodniu, informując, że nie może przebywać w piwnicy – dodaje Teresa Herda, główna księgowa MZBM. – Podpisał pouczenie, ale więcej na razie nie można zrobić, bo piwnica przynależy do mieszkania i jego właściciel może z niej korzystać kiedy chce. W pomieszczeniach tych jest tylko prąd, nie ma gazu, więc nie można mówić o zagrożeniach związanych z instalacją gazową.

Pomoc
z miasta

Pan Ernest w każdej chwili mógłby jednak skorzystać z pomocy społecznej.

– Wystarczy, aby zgłosił się do naszego pracownika socjalnego w przychodni nr 4 na ul. Niepodległości – mówi Mariana Feith, dyrektor MOPS. – Z rozmowy i wizyty w miejscu, gdzie przebywa ta osoba, pracownik sporządzi protokół, na podstawie którego zadecydujemy o formie pomocy. Może to być zapomoga, decyzja admi-

nistracyjna o pomocy medycznej, a jeśli ten pan wyrazi zgodę, mógłby zamieszkać w naszej noclegowni, przynajmniej na jakiś czas, do chwili wyjaśnienia jego sytuacji.

Niepokój
sąsiadów

Trudno w tym konflikcie rodzinnym rozstrzygać kto ma rację, a kto jest winny takiej sytuacji. Z jednej strony nie brakuje ludzi i instytucji, którzy mogą pomóc panu Edwardowi, ale z drugiej strony on sam także musi tego chcieć. I czy rzeczywistość nie może porozumieć się z synami?

Rzecz jasna swoje racje mają także sąsiedzi...

– Stoi przed klatką, taki biedny, że aż żal – dodaje jedna z sąsiadek. – Ktoś powinien mu w końcu pomóc, bo przecież nie może być tak, że człowiek mieszka w piwnicy.

– Nasza klatka jest po remoncie, ale teraz znowu zrobiło się nieprzyjemnie, bo przychodzą tutaj jacyś podchmieleni mężczyźni, załatwiają się... A ile trzeba, by kto zaproszył ogień w piwnicy? – pyta inny sąsiad.



Pan Ernest mieszka w piwnicy od lat i niezależnie od tego czy z własnego wyboru czy nie, coś z tą sytuacją trzeba zrobić.

CZYTELNICZY PYTAJĄ O...

Opłaty za wywóz śmieci • Oświetlenie
Dębowej • Remont osiedla A

Dlaczego ALBA, wbrew uchwale Rady Miasta, za wywóz 120 litrów odpadów komunalnych liczy 20 zł, a za 240 litrów 25 złotych, mimo że zgodnie z ustawą powinno być odpowiednio 15,50 zł i 22,78 zł?

ODPOWIADA JÓZEFA
WÓJCIK Z ALBY:

Uchwała Rady Miasta Tychy zostaje uprawomocniona miesiąc po sesji, na której została uchwalona. Zatem stało się to 28 lutego 2008 roku. Teraz stawki wynoszą już odpowiednio 15,50 zł i 22,78 zł. MS

Jeszcze o ul. Dębowej. Parkingi to jedna sprawa, a co z oświetleniem? Ul. Dębowa – od ul. Darwina do targowiska – tonie w ciemnościach. Czy coś w tej sprawie będzie zrobione?

ODPOWIADA WŁADY-
SŁAW RÓŻNICKI, KIE-
ROWNIK REJONU OBSŁU-
GI MIESZKAŃCÓW MZBM
TYCHY:

Projekt przebudowy dróg dojazdowych wraz z budową miejsc postojowych na osiedlu D, o którym na łamach „TT” mówiłem

przed tygodniem, przewiduje budowę oświetlenia wzdłuż ul. Dębowej. Nie ma w nim natomiast oświetlenia ścieżek parkowych, choć nie wykluczam, że przy okazji remontu ulicy, miasto znajdzie środki, by lepiej doświetlić okolice ul. Dębowej. LS

Kiedy będzie remont osiedla A? To najstarsze osiedle Tychów, powinno być wizytówką miasta! Miasto remontuje centrum, a o naszym osiedlu chyba zapomnieli. Bloki mamy niereparowane od 30 lat, nie

ma zajezdni autobusowej, nic się tutaj nie zmienia.

ODPOWIADA ALEKSAN-
DRA CIEŚLIK, RZECZNIK
UM TYCHY:

Obecnie miasto przygotowuje koncepcję modernizacji placu św. Anny wraz z przebudową kanalizacji deszczowej. Koncepcja powinna być gotowa w czerwcu. Potem rozpoczniemy opracowanie dokumentacji projektowej. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to w przyszłym roku miasto przystąpi do przetargu na wybór wykonawcy robót. MS

instrukcja obsługi miasta

ELEKTRONICZNA SKRZYŃKA PODAWCZA
JUŻ DZIAŁA

E-podania do urzędu

Elektroniczna Skrzynka Podawcza to nowość w działaniu tyskiego urzędu. Od poniedziałku (10.03) wszyscy, którzy posiadają bezpieczny podpis elektroniczny, mogą rozpocząć elektroniczną korespondencję z tyskim magistratem oraz 25 podległymi mu jednostkami.

Podania i pisma trafiać będą na serwer ESP urzędu, a następnie po zweryfikowaniu poprawności podpisu, zo-

staną przekazane drogą elektroniczną do odpowiednich jednostek – mówi Sebastian Wika, p.o. naczelnika wydziału informatyki UM w Tychach. Warunkiem korespondencji jest posiadanie bezpiecznego podpisu elektronicznego. Więcej informacji można uzyskać na stronie: <http://esp.umtychy.pl>. Tutaj znajdują się informacje dotyczące ESP, zasad posługiwania się skrzynką oraz spis

jednostek UM, obsługiwanych przez system. Podpisane dokumenty można przesyłać do adresatów ESP za pomocą formularza internetowego, wysłać jako załącznik poczty elektronicznej (maksymalny rozmiar 4 MB) lub przynieść osobiście do Biura Obsługi Klienta na parterze budynku UM na: dyskietce 3,5 cala, CD-RW z niezakończoną sesją lub urządzeniu pamięci PenDrive. **LS**

SPRAWDŹ, GDZIE BĘDĄ TRWAĆ PRACE...

Kanalizacja w budowie

Harmonogram prac w Czułowie 10-17.03.2008 r.

ulica	numery (kolejno)	zakres	utrudnienia	uwagi
Grabowa	od Wiosennej w kier. Zwierzynieckiej	budowa kanalizacji deszczowej, sanitarnej i rurociągu tłoczego pełnym wykopem, z przyłączami	do 15.03 zajęcie obu pasów jezdni	dojazd od Wiosennej lub Zwierzynieckiej przejście poboczem
Grabowa (boczna)	domy w budowie	budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej z przyłączami		
Katowicka	157-167	budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej pełnym wykopem	do 15.03 zajęcie chodnika	przejście drugą stroną
Katowicka	183-173	budowa kanalizacji sanitarnej pełnym wykopem		
Klonowa	29-23	budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej pełnym wykopem (przyłącza)	do 15.03 zajęcie obu pasów jezdni	dojazd od Katowickiej lub Świerkowej
Modrzewiowa	55-25	budowa kanalizacji sanitarnej, deszczowej i rurociągu tłoczego pełnym wykopem		dojazd od Leszczyńskiej lub Katowickiej
Narcyzów	od skrzyżowania z Piaskową do nr. 27	budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej pełnym wykopem	do 15.03 zajęcie jednego pasa jezdni	przejazd drugim pasem
Narcyzów	boczna za kościołem		do 15.03 zajęcie obu pasów	brak dojazdu
Palmowa	okolice budynku nr 40	zbiornik retencyjny		dojazd od Katowickiej lub Piaskowej
Piaskowa	od Świerkowej do Narcyzów	budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej pełnym wykopem, z przyłączami	do 15.03 zajęcie pobocza	utrudnienia w ruchu
Piaskowa	32-28			dojazd od Narcyzów lub Tulipanów
Szafirów	od Narcyzów, 21-15	budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej pełnym wykopem		dojazd od Piaskowej
Świerkowa	od Piaskowej do nr. 65		do 15.03 zajęcie obu pasów jezdni	dojazd od Piaskowej lub Katowickiej
Świerkowa (boczna)	24-18	budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej pełnym wykopem (przyłącza)		dojazd od Świerkowej
Zielona	od Bzów do nr. 13	budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej pełnym wykopem		dojazd od Tulipanów lub Bzów

Harmonogram prac w Zwierzynku 10-17.03

ulica	numery (kolejno)	zakres	utrudnienia	uwagi
Brzaskwiniowa	w kier. Katowickiej			
Cisów	29		do 16.03 zajęcie obu pasów jezdni	objazd Czarną, Katowicką objazd Czarną i drogą między posesjami 27, 29 oraz Zwierzyniecką
Jałowcowa	w kier. Zwierzynieckiej	budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej pełnym wykopem		objazd Wązową i Zwierzyniecką
Jarzębinowa	4, 2		do 16.03 utrudnienia w ruchu	zajęcie jezdni z możliwością dojazdu do posesji
Wiosenna	80, 65		do 16.03 zajęcie obu pasów jezdni	objazd Topolową, Pod Lasem, Zwierzyniecką

Harmonogram prac w Jarosowicach 10-17.03

ulica	numery (kolejno)	zakres	utrudnienia	uwagi
boczna Oświęcimskiej	224, 222, 216, 216b			
kollektor dA przy Urbanowickiej	180	budowa kanalizacji deszczowej pełnym wykopem	do 16.03 zajęcie drogi dojazdowej	
Pogodna	wzdłuż ulicy	budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej pełnym wykopem		dojazd Miłą

Harmonogram prac w Zawiaćci 10-17.03

ulica	numery (kolejno)	zakres	utrudnienia	uwagi
Olichowa	26, 32	budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej pełnym wykopem	do 16.03 zajęcie jezdni, utrudnienia w ruchu	możliwość dojazdu do posesji po godz. 18

Harmonogram prac w Starych Tychach 10-17.03

ulica	numery (kolejno)	zakres	utrudnienia	uwagi
Oświęcimska	od skrzyżowania Oświęcimska – Jaworowa do skrzyżowania Oświęcimska – Katowicka	kanalizacja deszczowa fi 315 z sieciami bocznymi	zajęcie pobocza w celu budowy wpustów	bez większych utrudnień w ruchu
Baziowa	na całej długości	kanalizacja deszczowa fi 200	zajęcie chodnika	utrudnienia w ruchu przy budynkach skanalizowanych
Bocheńskiego	wzdłuż Rynku	kanalizacja deszczowa fi 315 wraz z sieciami bocznymi	do 16.03 zajęta połowa drogi	bardzo duże utrudnienia w ruchu
Nowokościelna	od skrzyżowania z p.l. Wolności do bud. nr 36	odtworzenie nawierzchni	do 16.03 zajęcie obu pasów jezdni	możliwość dojazdu do posesji

MIASTO JEST DLA CIEBIE

Centrum
ze strażnikami

Starzy inspektor Stanisław Kapała przy systemie monitoringu.

STRAŻNICY MIEJSCY
BĘDĄ SZYBCIEJ
NIEŚĆ POMOC
ORAZ SKUTECZNIEJ
DZIAŁAĆ
W SYTUACJACH
KRZYZOSOWYCH.

Leszek Sobieraj

L.sobieraj@twojetychy.pl

W powstającym Centrum Zarządzania Kryzysowego przy al. Niepodległości zainstalowali się strażnicy miejscy. Rozpoczęli dyżury w przeniesionym z ulicy Budowlanych Tyskim Centrum Monitoringu.

Okiem kamery

Obserwujemy podgląd z sześciu kamer. Cztery znajdują się przy dworcu PKP, dwie na dwóch tyskich rondach – mówi Leszek Basanowicz, oficer dyżurny Straży Miejskiej. – Efekt był natychmiastowy. Na wieść o zainstalowaniu kamer, ilość wykroczeń i przestępstw w okolicach dworca PKP wyraźnie spada. Docelowo ma być w różnych miejscach Tychów około 40 kamer. Jeśli chodzi o zgłoszenia od mieszkańców, przyjmujemy je pod alarmowym numerem: 986 –

przez całą dobę, siedem dni w tygodniu.

Coraz bliżej
centrum

W Centrum Zarządzania Kryzysowego (budynek PSP przy al. Niepodległości 230) trwa instalowanie sprzętu, odbywają się szkolenia, treningi sztabowe, zgrzywanie systemów, instalowanie dodatkowego oprogramowania – słowem wszystko zapinane jest na ostatni guzik... Największe pomieszczenie centrum, tzw. sala sztabowa, przygotowana jest do prac zespołu reagowania kryzysowego pod przewodnictwem prezydenta miasta.

– W sytuacjach nadzwyczajnych właśnie tutaj będą dyżurować przedstawiciele różnych służb oraz władz miasta i podejmować najważniejsze decyzje – wyjaśnia mł. bryg. Piotr Sojda. – Obok znajduje się stanowisko uniwersalne, które w zależności od rodzaju zagrożenia będzie obsługiwane przez dyspozytora policji, straży pożarnej, straży miejskiej, wydziału zarządzania kryzysowego UM, wojska, itp. Z kolei na piętrze jest główna sala dyspozytorska. Stąd kieruje się np. akcjami pożarowymi, a strażnicy miejscy mają moż-

liwość wglądu w to, co dzieje się w wybranych punktach miasta.

W jednym
systemie

System GPS pozwala dyspozytorom centrum zlokalizować na mapie cyfrowej każdy zastęp, grupę interweniującą czy samochód jadący z jednego zdarzenia do drugiego. Jest też monitoring przeciwpożarowy, informujący, że coś się dzieje w danym obiekcie w mieście. Do tego systemu podłączone jest również pogotowie ratunkowe.

Ważne telefony

W sytuacji kiedy będzie wezwanie o pomoc na któryś z telefonów, czyli 998 do straży pożarnej, 112 z telefonów stacjonarnych do dyspozytora Centrum Zarządzania Kryzysowego, który równocześnie jest dyspozytorem straży pożarnej, 112 z telefonów komórkowych do policji, czy 986 do dyspozytora Straży Miejskiej w Tychach, działania przebiegać będą znacznie szybciej. Plusem jest to, że w zależności od potrzeb, do dyspozycji dzwoniącej osoby są wszystkie służby równocześnie – dodaje Piotr Sojda.

R E K L A M A



MASTER®



TWOJE ODPADY NASZ PROBLEM

Międzygminne
Przedsiębiorstwo
Gospodarki Odpadami
i Energetyki Odnawialnej
Sp.zo.o.

ZARZĄD FIRMY:
43-100 Tychy
ul. G. Roweckiego 44
tel./fax 032/ 219 84 27, 327 69 50
e-mail: biuro@master.tychy.pl

SKŁADOWISKO
ODPADÓW KOMUNALNYCH:
43-100 Tychy,
ul. Serdeczna 100
tel./fax 032/ 216 94 95

NOWOCZESNA GOSPODARKA ODPADAMI

wywóz odpadów komunalnych i innych

składowanie odpadów komunalnych i innych

selektywna zbiórka odpadów

unieszkodliwianie odpadów

wytwarzanie energii odnawialnej

edukacja ekologiczna



www.master.tychy.pl


**PORADA
FACHOWCA**
**Kupujemy
telefon**

Dzisiaj-
s z e
k o m ó r -
k i to małe
kompute-
ry, aparaty
i prawdzi-
we centra dowodzenia. Zanim
wyberzemy odpowiedni dla
siebie telefon, powinniśmy naj-
pierw określić nasze potrzeby,
jak i do czego będziemy go uży-
wać i na których funkcjach czy
usługach zależy nam najbardziej
– mówi Tomasz Duda, kierownik
tyskiego sklepu firmowego
Liberty Poland SA sieci Plusa. –
Wszyscy wiemy jak wiele zasto-
sowań może mieć teraz telefon
komórkowy, na ile sposobów
można go wykorzystać. Służy nie
tylko do rozmów, ale i do odtwar-
zania muzyki, robienia bardzo
dobrej jakości zdjęć, nagrywania
filmów czy nawet do nawigacji
satelitarnej. Dlatego ze względu
na bardzo dużą ilość zasto-
sowań telefonów tak ważną rzeczą
jest fachowa pomoc, odpowied-
nia znajomość wszystkich do-
stępnych funkcji i usług. Każdy
klient wymaga indywidualne-
go podejścia i doboru telefonu,
usług czy akcesoriów do swoich
potrzeb. Dlatego każdemu klien-
towi radzimy wizytę w salonie,
gdzie zawsze może liczyć na fa-
chową pomoc i znajdzie odpow-
iedź na każde pytanie. **not. GK**



GRZEGORZ KUSZ



MARIETTA STEFANIAK

Bazie możemy wykorzystać do zrobienia palmy, ale też do wykonania świątecznej dekoracji stołu.

R E K L A M A

Ważna wypowiedź artystyczna w sprawie darmorozmów w sieci

DARMO W SIECI

Tylko teraz w Plusie:

- Darmowe rozmowy w sieci nawet przez 2 lata – co miesiąc aż 2 000 minut
- Arcydzielny Samsung L760 trzeciej generacji z kamerą 2 MPix i odtwarzaczem MP3 już od 1 zł
- Oferta dostępna dla nowych i przedłużających umowę Klientów

Tychy
Al. Grota Roweckiego 50
tel. 032/ 327 64 74

Przyjdź po prezent Liberty!

Plus
RAZEM LEPIEJ

od 1 zł

POMYŚL O WYGLĄDZIE ŚWIĄTECZNEGO STOŁU

Wielkanocne dekoracje



MARIETTA STEFANIAK

Kolorowymi kwiatami, pisankami, szybko przyozdobimy nasze mieszkanie.

**BAZIE, ZAJĄCE,
KOSZYCZKI, OBRUSY
– TO TYLKO CZĘŚĆ
RZECZY, KTÓRE
MOŻNA JUŻ KUPIĆ
NA ŚLĄSKIEJ
GIEŁDZIE
KWIATOWEJ.**

Marietta Stefaniak
m.stefaniak@twojetychy.pl

Święta Wielkanocne zbli-
żają się wielkimi krokami.
Świąteczna dekoracja pomoże
w domowym wnętrzu poczuć
ich niepowtarzalną atmosferę.

**Bazie, zające
i pisanki**

Wszystkie potrzebne rze-
czy możemy już teraz zna-
leźć na giełdzie kwiatowej.
Na początek bazie – pakowa-
ne w zależności do długości
roślin. Krótsze najlepiej wy-
korzystać do dekoracji stołu
lub koszyczka wielkanocnego,
a dłuższe umieścić w wazonie
i stworzyć z nich ciekawą wią-
zankę.

Święta Wielkanocne ko-
jarzą się oczywiście z zającami.
Kolorowe, z materiału,
z czekolady, a nawet imitują-

ce prawdziwe zwierzęta. Tutaj
także do wyboru, do koloru.
Duże zające mogą zająć miej-
sce w przydomowym ogród-
ku, a mniejsze służyć jako de-
koracja wewnątrz. Warto też
dobrze się przyjrzeć, z czego
są wykonane. Jeśli wydamy
więcej pieniędzy (nawet 30 zł)
i kupimy zająca wykonanego
z dobrej jakości materiałów,
posłużą nam dłużej niż tylko
w te święta.

Oprócz sztucznych za-
jączków, nie brakuje oczywi-
ście kurczaczek czy pisanek,
z których można tworzyć fan-
tazyjne stroiki lub dekoro-
wać nimi koszyczek, z któ-
rym w Wielką Sobotę idziemy
do kościoła.

Na stół

Sprzedawcy nie zapomi-
ną też o zapracowanych oso-
bach, które szukają gotowych
produktów. Na takich klien-
tów czekają stroiki, w których
głównym elementem jest pi-
sanka albo kurczaczek.

Na giełdzie w Tychach
nie brakuje też świątecznych
obrusów, serwet i serwetek
z charakterystycznymi wzora-
mi wielkanocnymi. Najmniej-
szą serwetkę można kupić już
za 10 zł. Warto przy okazji kup-
na serwetki na stół pomyśleć,

czy mamy materiał potrzebny
do wyłożenia dna koszyczka.
Mniejsza serwetka w tym wy-
padku także znajdzie zasto-
sowanie (zarówno na spód, jak
i na wierzch).

Na giełdzie nie brakuje
również wyrobów wikliniar-
skich – od małych koszycz-
ków po ogromne kosze. Po-
dłużne, okrągłe, kwadratowe
– jakie tylko chcemy. Koszyk
wielkanocny to również nie
jest wydatek tylko na jedne
święta, więc lepiej dobrze się
zastanowić, zanim zdecyduje-
my się na jeden.

**Pamiętaj
o palmie**

Przygotowując się już te-
raz do świąt, nie można zapo-
mnieć o Niedzieli Palmowej.
Odpowiednią palmę na gieł-
dzie także można znaleźć –
od małych i zazwyczaj kupo-
wanych przez ludzi, po robione
z pomysłem i inwencją twór-
czą, niezależnie od rozmiaru.
Te największe palmy kosztują
nawet 50 złotych.

Warto już dzisiaj pomyśleć
o – wydawałoby się mało istot-
nych – drobiazgach. W końcu
pośpiech nie jest najlepszym
doradcą, a ładna dekoracja na
pewno umili nam święta.



MARIETTA STEFANIAK

Takie zajączki kosztują od 15 do 30 złotych.

w wolnym czasie

SZKLANA POGODA

Warto obejrzeć



HIT TYGODNIA

Wzgórze nadziei – dramat obyczajowy, USA/Wielka Brytania/Włochy 2003, reż.: Anthony Minghella, obsada: Jude Law, Nicole Kidman, Renée Zellweger, Natalie Portman, czas trwania – 155 min.

Wojna secesyjna. Ranny konfederat, Inman, wraca w rodzinne strony, gdzie czeka na niego narzeczona. Mężczyzna ma przed sobą ponad 300 mil pełnej niebezpieczeństw drogi. Spotyka zbiegłych niewolników, zdemoralizowanych żołnierzy, łowców nagród, a nawet wiedzmy. Tymczasem jego ukochana Ada po śmierci ojca stara się uchronić rodzinną farmę przed licytacją.

TVP 2: SOBOTA 21:05



Niewierna – dramat obyczajowy, USA/Niemcy 2002, reż.: Adrian Lyne, obsada: Diane Lane, Richard Gere, Olivier Martinez, Erik Per Sullivan, Chad Lowe, Dominic Chianese, Kate Burton, czas trwania – 160 min.

Connie i Edward są małżeństwem z długim stażem, mają 8-letniego syna, dobrze im się powodzi. Pewnego dnia Connie poznaje młodego francuskiego antykwariusza Paula. Wybuha między nimi gwałtowna namiętność. Ekscenryczny Paul ma wszystko to, czego brakuje stacnemu Edwardowi. Sytuacja komplikuje się, gdy Edward zaczyna coś podejrzewać...

POLSAT: PIĄTEK 22:10

ZOBACZ/PRZECZYTAJ/POSŁUCHAJ

Bunt. Sprawa Litwinienki

Kontrowersyjny dokument o byłym agencie FSB, Aleksandrze Litwinien-ce, zmarłym w Londynie po otrzymaniu śmiertelnej dawki radioaktywnego polonu. Prace nad tym antyputinowskim filmem rozpoczęły się jeszcze przed śmiercią Litwinienki. Dokument obnaża politykę Kremla i metody działania FSB (dawnego KGB).



Dopełnienie wywiadu

Mimo wszystko wywiadu rzeki księga druga – dopełnienie bestsellerowego wywiadu z prof. Władysławem Bartoszewskim. Profesor opowiada między innymi o skomplikowanych stosunkach polsko-niemieckich i polsko-żydowskich, snuje refleksje o odwadze, osądzeniu innych, przyjaźni, uczciwości czy ludzkiej przyzwoitości.



Janet i jej „Discipline”

Janet Jackson, tworząc tę płytę, pracowała z takimi producentami jak Jermaine Dupri, Rodney Jerkins oraz Ne-Yo. Artystka, tworząc swoje kolejne albumy, sięga do swoich osobistych przeżyć i doświadczeń. Tak jest i tym razem. Gros materiału na „Discipline” ma korzenie autobiograficzne. Dużo dobrej muzyki w stylu pop. **B**



DVD top 10*

- 1 Zakochana Jane
- 2 Władczy Móch - Sezon 1-2
- 3 Nigdy nie będę twoja
- 4 Ultimatum Bourne'a
- 5 Gwiazdny pył
- 6 Simpsonowie – wersja kinowa
- 7 Życie od kuchni
- 8 U Pana Boga w Ogródku
- 9 Po prostu razem
- 10 Miłość i inne nieszczęścia

książki top 10*

- 1 Harry Potter i insygnia śmierci
- 2 Mimo wszystko. Wywiad rzeka, księga druga
- 3 Strach. Antysemityzm w Polsce
- 4 PS.Kocham Cię
- 5 Sekret
- 6 Rio Anaconda
- 7 Lato przed zmierzchem
- 8 Kamień w sercu
- 9 Cena Władzy
- 10 Nowe życie

muzyka top 10*

- 1 Ja Tu Tylko Sprzątam, O.S.T.R
- 2 Feel, Feel
- 3 Back To Black, Amy Winehouse
- 4 It Is Time For A Love Revolution (EE Version), Lenny Kravitz
- 5 Goodbye, A. Lipnicka & J. Porter
- 6 The Best Love...Ever
- 7 Thriller - 25th Anniversary Edition, Michael Jackson
- 8 Najlepsza Muzyka Po Polsku Vol. 2
- 9 Vivere, The Best Of A. Bocelli
- 10 Siesta Vol. 3

W CO SIĘ BAWIĆ

• Jak powstaje dzieło? Odpowiedz na to pytanie będzie można znaleźć, oglądając najnowszą wystawę w Muzeum Miejskim. Wernisaż odbędzie się 11 marca o godz. 16. W jego trakcie swoje warsztaty zaprezentują: Małgorzata Gabryel z Żywca – rzeźba w glinie, Maria Kubik z Czechowic-Dziedzic – haft, Tadeusz Leśniak ze Stryszawy – zabawkarstwo, Zofia Pawełek z Żywca – bibułkarstwo, Rozalia Szypuła z Czechowic-Dziedzic – malarstwo na szkle. Wstęp wolny.

• Zespół SBB zagra 14 marca o godz. 18.30 w Teatrze Małym. Bilety: 25 zł, karta stałego widza nieważna.

• Pod hasłem „Kraszanki, pisanki” 15 marca w godz. 15-17 odbędzie się Spotkanie

z Tradycją w Muzeum Miejskim. Różne techniki zdobienia jarek zaprezentują: Teresa Drapała – technika batikowa, Janusz Jęczmyk – technika rytownicza, Olga Paleczna – oklejanie sitowiem. Wstęp wolny.

• Koncert „Siedem ostatnich słów Chrystusa na krzyżu” J. Haydna w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Miasta Tychy „AUKSO”, pod dyrekcją Marka Mosia, odbędzie się 16 marca o godz. 18 w kościele p.w. bł. Karoliny (ul. ks. Tischnera 50). Słowo wygłosi ks. Stanisław Puchała. Wstęp wolny.

• 17 marca o godz. 9.00 w MCK odbędzie się eliminacje miejskie Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego dla szkół ponadgimnazjalnych i osób dorosłych. **MS**

NIE PRZEGAPIEĆ

Muzyczny tydzień

Tym razem o swoich planach opowiedział nam Wojciech Wieczorek, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury w Tychach:



To będzie wyjątkowo kulturalny tydzień, choć dla kibiców sportowych – do których też się zaliczam – upłynie pod znakiem walki hokeistów GKS Tychy o medale mistrzostw Polski. Z pewnością wybiorę się na któryś z meczów, by na własne oczy zobaczyć triumf drużyny Wojtka Matczaka.

Z niecierpliwością czekam też na piątkowy koncert legendarnej grupy SBB. Józef Skrzek, Apostolis Anthimos i węgierski perkusista Gabor Nemeth są w wybornej formie. Ich ostatnia płyta „The Rock” jest znakomita i fajnie będzie posłuchać, jak brzmi na żywo.

Po takiej dawce mocnego uderzenia, najbliższą niedzielę poświęcę na przedświąteczne wyciszenie. Będzie temu bez wątpienia sprzyjać koncert wielkopostny, który 16 marca o godz. 18 organizujemy w kościele p.w. bł. Karoliny. **ES**

INFORMATOR MIEJSKI

Komenda Miejska Policji	tel. 032 325 62 00
al. Bielołka 46	tel. alarm. 997
Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Tychach	
al. Niepodległości 230	tel. 032 227 20 11; 032 227 20 12
.....	tel. alarm. 998
Pogotowie Ratunkowe	
ul. Fitelberga 71	tel. 032 327 49 99
.....	tel. alarm. 999
Okręgowa Stacja Ratownictwa Górniczego	
ul. Mikołowska 28	tel. 032 219 86 41
Pogotowie Gazowe	
ul. Barbary 25	tel. 032 227 31 24 tel. alarm 992
Pogotowie Ciepłownicze	tel. 032 219 56 81/82
Pogotowie Energetyczne	tel. 032 324 26 00 w. 130
Pogotowie Wod-Kan	tel. 032 227 40 31/32
Straż Miejska w Tychach	tel. alarm. 986, 032 780 09 75
ul. Budowlanych 67	
Szpital Miejski w Tychach	tel. 032 780 39 90
ul. Cicha 27	
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 1 w Tychach	
ul. Edukacji 102	tel: 032 325 41 00, 325 43 97/98/99
.....	faks: 032 325 42 84
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	
ul. Budowlanych 131	tel. 032 219 31 77
Urząd Miasta Tychy	tel: 032 776 33 33
al. Niepodległości 49	faks: 032 776 33 44
.....	e-mail: poczta@umtychy.pl
Miejski Zarząd Ulic i Mostów	
ul. Budowlanych 59	tel. 032 227 70 06; 032 227 70 07
.....	e-mail: poczta@mzuim.tychy.pl
.....	http://www.mzuim.tychy.pl
Miejski Zarząd Komunikacji	
ul. al. Piłsudskiego 12	tel. 032 219 38 20; 032 219 36 79
.....	e-mail: poczta@mzk.pl
.....	http://www.mzk.pl
Sąd Rejonowy w Tychach	
ul. Budowlanych 33,	tel. główny: 032 219 30 04 do 09
Miejski Rzecznik Konsumentów	
ul. Grota Roweckiego 42	tel. 032 780 50 63 i 66
Urząd Skarbowy	
al. Niepodległości 60	tel. 032 325 11 00
Urząd Pracy	
ul. Budowlanych 59	tel. 032 227 36 15
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	tel. 032 227 35 40
ul. Budowlanych 59	
.....	e-mail: mops.tychy@interia.pl
Społeczne Stowarzyszenie Hospicjum im. Św. Kalikata I,	
ul. Nałkowskiej 19	tel. 218 10 13, 326 55 56,
.....	e-mail: biuro@hospicjum.tychy.pl

NA CO DO KINA

• **Andromeda**
pl. Baczyńskiego 2,
tel. 032 227 32 46

WYSPA DINOZAURA wt. 15:30, 17:00, śr., czw. 15:30; POLAK POTRZEBNY OD ZARAZ wt. 18:45, śr., czw. 17:00, 18:45, pt., sb. 18:30; PS. KOCHAM CIĘ śr., czw. 20:30; 27 SUKIENEK pt. 16:30, sb. 15:00, pn. 20:15; ELIZABETH: ŻŁOTY WIEK pt., sb. 20:15, pn. 18:15; CONTROL pt., sb. 22:15; ALVIN I WIEWIÓRKI pt. 15:00, sb. 17:00, nd. 11:00, 14:00, pn. 16:30; DKF VENDETTA: POLAK POTRZEBNY OD ZARAZ wt. 20:15; KABARET ŁOWCY B. nd. 18:00, 20:00;

• **Nove Kino**

al. Jana Pawła II 18
tel. 032 325 05 04

10,000 BC pt.-pn. 10:00, 12:15, 14:30, 16:45, 19:00, 21:15; JOHN RAMBO wt.-czw. 16:30, 18:15, 20:00, 21:45, pt.-pn. 16:00, 21:15; MGLA wt.-czw. 10:00, 14:15, 18:45, 21:00, pt.-pn. 12:45, 15:00, 17:15, 19:30, 21:45; GDZIE JESTEŚ AMANDO? wt.-czw. 10:15, 16:45; MAŁA WIELKA MIŁOŚĆ wt.-czw. 12:15, 14:30, 16:45, 19:00, 21:15, pt.-pn. 10:00, 16:45, 19:00; STEP UP 2 wt.-czw. 14:00, 16:00, 18:00, 20:00, 22:00, pt.-pn. 10:15, 12:00, 14:00, 17:45, 19:45, 21:45; LEJDIS wt.-czw. 11:45, 20:15, pt.-pn. 18:00, 20:30; SWEENEY TOD wt.-czw. 9:45, 12:15, 18:15; KONŃ WODNY: LEGENDA GŁĘBIN wt.-czw. 10:30, 12:30, 14:30; ASTERIX NA OLIMPIADZIE pt.-pn. 10:00, 12:15, 14:30; KRONIKI SPIDERWICK wt.-czw. 10:00, 12:00, 14:15, 16:15, pt.-pn. 10:15, 12:00, 14:00, 16:00;

bilety dla czytelników

Dla osób, które jako pierwsze dodzwonią się do naszej redakcji w środę 12 marca o godz. 10 (tel. 032 780-04-07) mamy zaproszenia: **3** dwuosobowe do kina Andromeda, na weekendowe seanse filmów „27 sukienek”, „Polak potrzebny od zaraz” i „Control”. **2** dwuosobowe zaproszenia do Novegokina Tychy, po jednym na filmy „10,000 BC” i „Kroniki Spiderwick” (na dowolny seans w dniach od 17 do 20 marca).

KONFRONTACJE NAUCZYCIELI 2008

Druga twarz belfra

Nauczyciele plastyki nie tylko uczą dzieci, ale sami także tworzą. Dowodem na to jest wystawa odbywająca się pod hasłem „Konfrontacje Nauczycieli”.

Wtegorocznej edycji uczestniczy 13 nauczycieli ze Śląska: z Tychów, Mikołowa, Katowic, Cieszyna, Bierunia, Wyr i Łazisk Górnych. Do końca marca ich prace można oglądać w Galerii „Pod Dachem” Miejskiego Centrum Kultury w Tychach.

Indywidualni twórcy

– Od czterech lat organizujemy Konfrontacje. Wystawa najpierw jest prezentowana w Łaziskach Górnych, a później w kolejnych galeriach. Są to prezentacje różnych postaw twórczych, odmienności w postrzeganiu świata i nowatorskich metod twórczej

penetracji rzeczywistości – twierdzi Anna Lupa-Suchy, koordynatorka przedsięwzięcia. Prace prezentowane na wystawie nie są „niedzielnym malowaniem”. Wszyscy nauczyciele uczestniczą przez cały rok w plenerach i innych wystawach, nie tylko na terenie Polski, ale też zagranicą.

Szczęśliwa trzynastka

Wśród uczestników Konfrontacji w tym roku znaleźli się: Gabriela Borowian, Inga Gańcza, Anna Gazda, Aneta Grymel, Katarzyna Korus, Tomasz Linca, Regina Lipecka, Anna Lupa-Suchy, Adam Niesyto, Krzysztof Rzeźniczek, Jerzy Sojka, Alicja Stróżna-Miciak i Bogusława Stycz. Tychy reprezentują Jerzy Sojka, nauczyciel plastyki w Zespole Szkół Sportowych, absolwent Wydziału Pedago-



Anna Lupa-Suchy jest jedną z uczestniczek Konfrontacji i koordynatorem przedsięwzięcia.

giczno-Artystycznego Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie oraz Adam Niesyto, który pracuje z młodzieżą w MDK nr 2 w Tychach, uprawia malarstwo, rzeźbę, scenografię i konserwację rzeźby. **MS**



Futsalowa reprezentacja Polski. Michał Słonina z nr 11, Tomasz Kasprzyk – 9 i Andrzej Szłapa – 7.

RAPORT: FUTSAL

Brazylia poczeka

Po przerwie spowodowanej występami reprezentacji Polski, piłkarze drużyn futsalowych wrócili do rozgrywek ligowych.

W ostatniej kolejce GKS Jachym Tychy pauzował, grał natomiast Rodakowski Ledger Tychy.

A teraz puchar

GKS Jachym przystąpi teraz do gier w Pucharze Polski (czwarta runda). Los przydzielił tyszanom następujących rywali: Energy, PA Nova, GKS Jachym, Energetyk Jaworzno, a mecze rozegrane zostaną 15-16 marca w Ostrowcu Świętokrzyskim. Przypomnijmy, iż trzeciogolowy Cekol Tychy odpadł z pucharowej rywalizacji w fazie grupowej, przegrywając rywalizację z zespołami Tornado Metalex Chorzów i Radan II Gliwice. Z kolei Rodakowski Ledger odpadł w III rundzie, przegrywając drugie miejsce w turnieju w Rudzie Śląskiej gorszym bilansem bramek.

Kibicowali w Gyongyos

Kilkusobowa grupa działaczy, trenerów i zawodników z Tychów pojechała na Węgry, do miejscowości Gyongyos, by dopingować futsalową reprezentację Leszka Latacza, która walczyła o prawo gry w barażach o finał mistrzostw świata w Brazylii.

– Na dziesięciu kibiców z Polski, ośmiu było z Tychów – mówi Grzegorz Morkis, trener GKS Jachym. – Pojechalibyśmy nie tylko po to, by zobaczyć jak spisze się polski zespół, ale także, by zobaczyć w akcji kilka reprezentacyjnych ekip. Najbardziej ciekawiła nas postawa zawodników związanych z tyskim futbolem. Cała

trójka, czyli Michał Słonina, Tomasz Kasprzyk, którzy obecnie grają w GKS, a także wywodzący się z Tychów byli zawodnik naszego klubu, Andrzej Szłapa, występował w pierwszej czwórce. Zagrałi dobrze, zwłaszcza w dwóch pierwszych meczach. Wygraliśmy z Anglią 10:2, a w meczu tym Andrzej Szłapa popisał się hat-trickiem. Potem było zwycięstwo 6:2 z Macedonią, jednak w decydującym spotkaniu z Węgrami doszło do prawdziwej katastrofy. Po trzech minutach przegrywaliśmy 0:2. Potem bramkę zdobył Tomek Kasprzyk, ale mecz przegraliśmy 2:6. W tym spotkaniu drugą bramkę dorzucił Szłapa. Szkoda, że Michałowi nie udało się zdobyć gola, choć kilka razy był blisko pokonania bramkarzy.

Niedosyt

Porażka z Węgrami spowodowała, że w barażach zagrają nasi rywale. Zawiedzeni przebiegiem ostatniego pojedynku byli piłkarze, zwłaszcza Andrzej Szłapa, dla którego była to być może ostatnia szansa na start w mistrzostwach świata.

– Wszystkim towarzyszyło uczucie niedosytu, jednak trzeba przyznać, że gra pierwszej czwórki zespołu z Węgier zaskoczyła wszystkich – dodał Grzegorz Morkis. – Są to doświadczeni, zbliżający się do 30-tki zawodnicy, znakomicie przygotowani i w dobrej dyspozycji. Schematy gry, wyjście na pozycje i podania mieli opanowane do perfekcji. A wszystko wykonywali w bardzo szybkim tempie, dokładnie i skutecznie. Tych czterech zawodników zdecydowanie odstawiało od reszty zespołu i z nimi nasi zawodnicy po prostu nie potrafili sobie poradzić.

LESZEK SOBIERAJ



Michał Słonina podczas rozgrzewki przed finałowym meczem.

OD PRAWIE 30 LAT JANUSZ WOLSKI
DBA O ZDROWIE I KONDYCJĘ TYSKICH PIŁKARZY

Maser wie wszystko

MASAŻYSTA BYWA OJCEM,
MATKĄ, LEKARZEM
I PSYCHOLOGIEM.
BO JEDNEGO ZAWODNIKA
TRZEBA OCHRZANIĆ,
INNEGO POCIESZYĆ,
JESZCZE INNEGO
POCHWALIĆ...

Leszek Sobieraj

l.sobieraj@twojetychy.pl

Im lepiej zna się tych młodych ludzi, tym bardziej można im pomóc, dla ich dobra i całej drużyny – mówi Janusz Wolski, masażysta w GKS 71 Tychy.

Hokej i futbol

Zaczął w Unii Oświęcim. Po przeprowadce z Wałcza, gdzie trenował kajakarstwo, a potem gimnastykę (III klasa sportowa) przyszła pora na hokej. Jako masażysta hokeistów Unii, którzy zaczęli marsz na hokejowy szczyt, Janusz Wolski nie narzekał na brak zajęć.

– Różnice między pracą masażysty w hokeju i futbolu wynikają przede wszystkim ze specyfiki obu dyscyplin – twierdzi Janusz Wolski.

– Inne jest natężenie meczy – w piłce jest to zazwyczaj cykl tygodniowy, dlatego w pracy z drużyną piłkarską ma się większy komfort, łatwiej jest wszystko zaplanować. W przypadku hokeja zdarza się, że drużyna gra nawet trzy razy w tygodniu i trzeba inaczej zaplanować

odnowę biologiczną. Inne też są kontuzje. W hokeju urazy są bardziej... gwałtowne, przeważnie ma się do czynienia z rozciągaciami i skaleczeniami, głównie twarzy. Futbol nie jest grą aż tak kontaktową, poza tym piłkarze nie są „uzbrojeni” w kije.

Znać swoje miejsce

Do GKS Tychy Janusz Wolski trafił w maju 1979 roku i pracuje tutaj do dziś, z krótką przerwą – po upadku Sokoła, przeniósł się do Bierunia. Wówczas ekipa Unii wywalczyła awans do czwartej ligi.

– Najtrudniejsze jest znaleźć swoje miejsce w ekipie – podkreśla masażysta. – Nie jest to łatwe, bo stale trzeba być między zawodnikami a trenerami, między trenerami a działaczami, działaczami a zawodnikami i tak w kółko. Maser musi być wszędzie i wszystko wiedzieć, ale konieczne jest, by pewne rzeczy potrafił zachować dla siebie. Nie może być plotkarszem i gadułą.

– Im dłużej pracuje się z drużyną, tym lepiej. Przede wszystkim trzeba dobrze poznać ludzi, wiedzieć, co komu potrzeba. Dla jednego zawodnika odcisk na nodze to poważny problem i trzeba dobrze opatrzeć, by mógł grać. A inny po prostu wiedzieć kto jest twardzielem, który zawsze potrafi się pozbierać, a kto nie. Kiedy podczas meczu przewraca się jakiś zawodnik, od razu wiem czy trzeba brać torbę i lecieć, czy spokojnie czekać aż wstanie. A w GKS Tychy niewątpliwie największym twardzielem jest Krystian Odrobiński.

Inna perspektywa

Mecze Janusz Wolski obserwuje z nieco innej perspektywy niż kibice czy trenerzy. Jeśli zawodnik się przewraca, jest kontuzjowany, masażysta

przedstawiamy

Janusz Wolski, ur. 7 czerwca 1951 r. Były gimnastyk i kajakarz. Z zawodu masażysta, był związany z hokejowym zespołem Unii Oświęcim, piłkarzami Unii Bieruń i do dziś z GKS 71 Tychy. Pracuje w Szpitalu Wojewódzkim w Tychach. Jest żonaty, ma dwóch dorosłych synów, wnuczkę Olę.

nie patrzy na piłkę i akcję drużyny, tylko na niego.

– Dlatego czasami nie widzę strzelonej bramki, bo muszę obserwować piłkarza, któremu coś się stało. Zdarza się też, że nie wiem na przykład jak grali rywale – swoją uwagę muszę skupić na naszych zawodnikach.

W klubach, gdzie na treningach i podczas meczy dyżurują lekarze, masażysta ma na pewno spokojniejsze życie. Jednak na przykład w czwartej lidze to właśnie on musi postawić wstępną diagnozę i podejmować decyzje.

Czas treningów

Niebawem rozpocznie się runda wawnowa sezonu piłkarskiego 2007/2008.

– W okresie przygotowawczym ważne jest, by maser był w stałym kontakcie z trenerami, dlatego często się spotykamy, wymieniamy informacje o stanie zdrowia poszczególnych piłkarzy i formy całej ekipy. Trener musi wiedzieć, kto jest w pełni sił, kto nie, kiedy będzie mógł liczyć na zawodnika, który doznał kontuzji, jakie zastosować obciążenia treningowe, itd. Poza tym musimy stale rozmawiać o tym, czego drużynie brakuje, jak skorygować proces odnowy i przygotować tak, by osiągnąć najkorzystniejszy efekt. Jeśli chodzi o obecne przygotowania GKS do sezonu, to z wyjątkiem kontuzjowanego Sławomira Buturli, wszyscy są zdrowi. Czekamy zatem na pierwszy mecz...

Dla wielu piłkarzy pomoc Janusza Wolskiego jest nieoceniona.

TRZY PYTANIA DO JANUSZA KWIATKOWSKIEGO

Nowa kadra, ale bez tyszan

Z trenerem Januszem Kwiatkowskim, drugim szkoleniowcem hokejowej kadry Polski do lat 16 rozmawia Leszek Sobieraj

IT: Kiedy powołana została reprezentacyjna drużyna młodzików?

JANUSZ KWIATKOWSKI: Zaczęliśmy w grudniu, choć trudno jeszcze mówić o drużynie, a raczej o szerokiej kadrze. Zaliczyliśmy do tej pory jeden turniej, w Szwajcarii, dokąd pojechało prawie 40 zawodników.

W marcu czekają nas zawody w Holandii, a w kwietniu – wyjazd na Łotwę. Do tej pory nie było w polskim hokeju reprezentacyjnej ekipy z tak młodego

rocznika. Powołana ona została z myślą o przyszłorocznym Olimpijskim Festiwalu Młodzieży Europy i to właśnie ten zespół ma wystąpić w turnieju hokejowym, który rozgrywany będzie w Tychach. Pierwszym trenerem jest Zbigniew Stajak z Warszawy.

Ilu zawodników MOSM Tychy jest w tej kadrze?

Niestety, nie ma żadnego. Zawodników tyskich znam bardzo dobrze – w rocznikach 1992 i 93, z których tworzona jest drużyna reprezentacyjna, nie ma w Tychach wyróżniających się hokeistów.

Kto zatem występuje w tej drużynie?

Bardzo dobrych zawodników w tym roczniku ma Stoczniowiec Gdańsk, są też hokeiści z Torunia, Nowego Targu, Opola, Katowic i Sosnowca.

Podczas debiutanckich zawodów w Szwajcarii zajęliśmy drugie miejsce, przegrywając gorszym bilansem bramek z reprezentacją południowych Niemiec. W zawodach grało jeszcze kilka drużyn szwajcarskich i włoskich. To dobre na początek, by przyjrzeć się zawodnikom, ale rzecz jasna to nie to samo co gra z reprezentacjami Rosji, Czech czy Finlandii, bo między innymi takie ekipy będziemy gościć w przyszłym roku w Tychach.



W marcu czekają nas zawody w Holandii – mówi Janusz Kwiatkowski.

SPRINTEM PRZEZ ARENY

koszykówka

Wygrana ze Stałą

W kolejnym wyjazdowym spotkaniu Big Star Tychy wygrał ze Stałą Stalowa Wola 85:78 (20:15, 26:20, 27:23, 12:20). Tyszanie od początku objęli prowadzenie i choć chwilami mecz miał wyrównany przebieg, odnieśli pewne zwycięstwo. Punkty dla tyszan zdobyli: Mielczarek 17, Ochońko 16 (4 za 3 pkt), Bzdya 13 (1), Kordas 12 (2), Szymański 9 (2), Kulig 6, Michalski 5, Markowicz 4, Pustelnik 3 (1). Big Star zajmuje 6. miejsce w tabeli.

automobilizm

Punkty Matuszyka

Jeżdzący mitsubishi Zbigniew Matuszyk z Wadowic, wygrał w Tychach po raz kolejny. Tym razem okazał się bezkonkurencyjny w pierwszej eliminacji samochodowych mistrzostw miasta, rozegranych na torze Fiat Auto Poland. Wyprzedził Edwina Mroza (subaru impreza) i Przemysława Przyłęckiego (mitsubishi evo9). Wśród gości – kierowców z licencjami – zwyciężył Paweł Dziewiątkowski (mitsubishi evo6). W zawodach wystartowało 125 zawodników, a imprezę przygotowali i przeprowadzili działacze Automobilklubu Ziemi Tyskiej.

dźudo

Ippon z medalami

Podczas rozegranych w Gliwicach mistrzostwach Śląska Patryk Kapica (UKS Ippon Tychy) zdobył brązowy medal w kategorii 42 kg. Zawodnik ten powtórzył swoje osiągnięcie podczas Międzynarodowego Grand Prix Pawłowic. Z Grand Prix Mysłowic natomiast podopieczni Urszuli Bożek przywieźli kilka medali: złoto – Marta Bożek, Dawid Skrzydło, srebro – Patryk Kapica, brąz – Bartosz Gurgul. Roland Turek był piąty.

futsal

Do przerwy 0:4

W II lidze futsalu, Rodakowski Ledger Tychy przegrał u siebie z Rekordem Bielsko-Biała 3:9 (0:4). Teraz drużynę czekają mecze z AZS UŚ Katowice i Kamionka Mikołów. Aby się utrzymać, musi sięgnąć po komplet punktów. Rodakowski Ledger zagrał w składzie: Bułat – Trzaskalski, Twardowski, Jałowy, Sitek – Sitkowski, Ptak, Mateja, Kuś – Urbanek, Ł. Biliński.

piłka nożna

Dwa razy Wróbel

W kolejnym meczu kontrolnym GKS 71 Tychy pokonał LKS Czaniec 2:0, a obie bramki zdobył po przerwie Mateusz Wróbel. GKS grał w składzie: Kojdecki – K. Kozłowski, Kopczyk, Masternak, Zadyłak (56. Walter) – Wania (61. Kuzak), Gad (46. Odrobiński), Ziaja, Mańka (58. Słonina) – Bizacki (61. Kasprzyk), Wesecki (46. Wróbel).

mistrzostwa Tychów

Nieustraszone Dobermany

W Zespole Szkół nr 4 rozegrano mistrzostwa Tychów amatorów w koszykówce. W imprezie, którą zorganizował MOSiR, najlepsza okazała się drużyna Dobermanów, która w finale pokonała Bronx 43:21. Zwycięzcy zagraли w składzie: Robert Białkowski, Aleksander Ditmer, Szymon Dyrda, Michał Kocy, Tomasz Jagielka, Tomasz Chrzęstek, Arkadiusz Pokorski, Tomasz Rusek, Robert Szymkowiak, Artur Lewiński. Wśród dziewcząt reprezentacja Gimnazjum 3 pokonała Gimnazjum 10 31:26. W G3 grały: Magdalena Sowa, Sylwia Lenkiewicz, Paulina Dyba, Maja Seweryn, Weronika Wiercioch, Karolina Siekierko, Żaneta Rekowska, Beata Wamberska, Barbara Franke.

squash

Dla najmłodszych

W każdą niedzielę marca (o godz. 10) na kortach squasha „U Przewoźnika” odbywają się zajęcia dla najmłodszych. Prowadzą je czołowi polscy trenerzy. Zgłoszenia przyjmuje Dariusz Korczyński: 607-380-220. **LS**

SPORTOWY WEEKEND

- **KOSZYKÓWKA** Big Star podejmuje ósmy zespół tabeli Polonię 2011 Warszawa. Mecz rozpocznie się o godz. 18 w hali ZS 4 (al. Bielska 100).
- **HOKEJ** 15 marca (godz. 11.15) GKS Atomówki zmierzą się w Tychach z Polonią Bytom.
- **MISTRZOSTWA TYCHÓW** Do 14 marca MOSiR (ul. Andersa 22, tel. 032 227 59 03, w. 24) przyjmuje zapisy do mistrzostw miasta w siatkówce. Zawody odbędą się 16 marca w sali Gimnazjum nr 3 (ul. Borowa 123). **LS**



ELIZA OLESZY

Adam Bagiński (z lewej) był tak blisko szczęścia...

14 MARCA ROZPOCZNIE SIĘ MISTRZOWSKI FINISZ W LIDZE HOKEJOWEJ

Puchar i... tytuł?

ZDOBYCIE PRZEZ HOKEISTÓW GKS TYCHY PUCHARU POLSKI I WYGRANA W FINALE Z CRACOWIĄ BYŁY, JAK SIĘ OKAZAŁO, JEDYNI PRZYGRYWKĄ DO RYWALIZACJI TYCH DRUŻYN O NAJCENNIJSZE TROFEUM, CZYLI TYTUŁ MISTRZOWSKI.

Leszek Sobieraj

lsobieraj@twojetychy.pl

Serial spotkań, na których skupi się uwaga całej hokejowej Polski, rozpocznie się 14 marca w Tychach.

Powiat halny

Do piątku nie znaleźliśmy odpowiedzi na pytanie, kto awansuje do finału – tyszanie czy gorale? Stan równowagi w ilości wygranych (2:2), jaki osiągnięto po czwartym meczu, tylko zwiększał dramaturgię. W piątym pojedynku, rozegranym w środę w Tychach, górą byli gospodarze, wygrywając minimalnie z Podhalem Nowy Targ

3:2. GKS uzyskał prowadzenie za sprawą kapitalnego strzału z dystansu Tomasza Jakesza. Jednak 10 minut później, kiedy na ławce kar siedzieli Mariusz Jakubik i Krzysztof Majkowski, goście doprowadzili do wyrównania. Chwilę potem było 2:1, a gol był efektem świetnej akcji Michała Garbocza i strzału Piotra Sarnika. W drugiej tercji Sarnik po raz kolejny wpisał się na listę strzelców i było 3:1.

Tymczasem w ostatniej tercji Podhale znów wykorzystało podwójną przewagę (kary Adriana Parzyska i Sebastiana Gonery) i zdobyło gola na 3:2. Wynik już się nie zmienił, choć w ostatnich minutach rywale znów grali z przewagą dwóch zawodników. Arek Sobiecki broniał jednak znakomicie.

GKS Tychy - Podhale Nowy Targ 3:2 (2:1, 1:0, 0:1). Bramki dla GKS: Tomasz Jakes (6), Piotr Sarnik (16 i 33).

Ostatnie starcie

Losy awansu rozstrzygnęło szóste spotkanie w Nowym Targu. Zaczęło się skromnie, bo pierwsza tercja zakończyła się jednobramkową przewagą GKS. Prowadzenie zdobył Sławomir Krzak, po akcji Adama Bagińskiego i Tomasza Wołkowicza. W drugiej tercji podwyższył Tomasz Wołkowicz, a potem

bramkę zdobyło Podhale. Kolejne dwie bramki bardzo skutecznego Piotra Sarnika wydawały się przesądzać sprawę, bowiem po dwóch tercjach GKS prowadził 4:1.

W trzeciej odsłonie tyszanie nie zwolnili tempa i dwa kolejne gole - Krzysztofa Majkowskiego i Sławomira Krzaka doprowadziły do stanu 6:1. Ostatnie minuty należały jednak do Podhala, które wprawdzie zdobyło dwa gole, ale na więcej drużyny już nie było stać.

Podhale Nowy Targ - GKS Tychy 3:6 (0:1, 1:3, 2:2)

Gole dla GKS: Sławomir Krzak (15 i 51), Tomasz Wołkowicz (24), Piotr Sarnik (29 i 32) oraz Krzysztof Majkowski (46).

Dodatni bilans

Z finałowym rywalem – Cracovią – tyszanom grało się w tym sezonie wyjątkowo dobrze. W sezonie zasadniczym rozegrali sześć meczów, z których wygrali aż pięć! Oto wyniki kolejnych spotkań: 3:2, 4:3, 1:2, 4:0, 3:1, 7:2.

Trzeba także wspomnieć o finałowym pojedynku w Pucharze Polski, w którym GKS wygrał z Cracovią 2:1 w karnych. A jak będzie w lidze? Czy tyszanie ustrzelą w tym sezonie dublet, zdobywając i puchar, i mistrzostwo?

WOJCIECH MATCZAK,

trener GKS

TT: Rywalizacja Tychy – Podhale była jednym z najciekawszych „seriali” tego sezonu.

WM: Toprawda. Gra toczyła się na dobrym poziomie, sporo było walki, emocji, choć trzeba przyznać, że obie drużyny mecze kosztowały sporo sił. Nie bez znaczenia była tu jednak strona psychologiczna rywalizacji, właściwe nastawienie, reagowanie na trudne chwile. Nie chcę się wdawać w dyskusje kto był „psychologiem” w ekipie, ale myślę, że wszyscy – zawodnicy, trenerzy i działacze zrobili wszystko, by GKS zdobył mistrzostwo. Tak będzie reszta do ostatniego meczu sezonu.

TT: Miał pan chwile zwątpienia w czasie potyczek z Podhalem?

WM: Nie zwątpiłem w drużynę, choć rzeczywiście bywały trudne momenty, jak chociażby przegrany mecz w Tychach i potem w Nowym Targu. Pytanie – czy i gdzie popełniłem błąd – nie raz przychodziło mi do głowy. TT: Z dotychczasowych meczów wynika, że Cracovia powinna być łatwiejszym rywalem niż Podhale.

WM: To, co było nie ma większego znaczenia. W finałowej konfrontacji wszystko zaczyna się od nowa, a o wszystkim zadecyduje lód – ważna będzie każda tercja, akcja, każda minuta. Gra się do czterech zwycięstw, więc trzeba być przygotowanym na ciężką walkę w siedmiu spotkaniach. **LS**

LS



ELIZA OLESZY

Sebastian Gonera (z prawej) i Krzysztof Śmietowski w pogoni za krążkiem.

PODPISZ ZDJĘCIE



ELIŻA OLEKSY

Zabaw się z nami i wybierz podpis, który najlepiej Twoim zdaniem komentuje zamieszczone obok zdjęcie:

1. Ciekawe kiedy ojciec w końcu naprawi ten dach...
2. Głodno, chłodno i na dodatek w kupie...
3. Wyż demograficzny... Zagłosuj na naszej stronie internetowej:

tychy.pl



W ubiegłym tygodniu naszym Czytelnikom najbardziej spodobał się podpis: **No dobrze, następnym razem prosto złap tę piłkę.**

POWIEŚĆ W ODCINKACH, CZ. XVI

Tyski łącznik

(opowieść szpiegowsko-totrzykowska)

Hubert pochylał się nisko nad talerzem i przy użyciu samego tylko widelca, zmagając się z pikantnym meksykańskim burrito, który wypalał mu dziury w podniebieniu i wyciskał poty, już nawet nie siódme, ale chyba ósme, dziewiąte.

– Aleś ty mokry, jakbyś dopiero co wyjechał z szychty. Wytrzyj się, bo ci nakapie do talerza. – Mężczyzna siedzący naprzeciw sięgnął do serwetnika i podał Hubertowi papierowy prostokąt. Górnikiem ujął go w obie dłonie i przyłożył do twarzy tak, jak się przykłada ręcznik. Chustka błyskawicznie naciągnęła wilgocia i rozpadła mu się w palcach.

– To nie pot! To kwas z ciebie wylał! – zaśmiał się mężczyzna. – Widzę, że było ostro. Kilkudniówka?

Hubert ciężko skinął głową i znów pochylał ją nad naleśnikiem. Mimo że danie smakowało jak rozżarzony brykiet węglowy, dostarczało nadwerżonemu hulankę organizmowi ciepła, kalorii i treści. Ponadto pikanteria burrito była dla jego splugawionej jamy ustnej tym, czym domestos dla starego sedesu.

Hubert nadział na widelec ziarno czerwonej fasoli i spojrzął w oczy fundatora posił-

ku. Był nim Alojzy Czwartek, rówieśnik Huberta Nogi, co nie było takie oczywiste, gdy się na obu patrzyło z boku. Alojz był łysy, ale nie tak, jak ci wszyscy młodzi, krzypcy, sprężyci mężczyźni, goliący łby do skóry. Był łysy tym rodzajem łysiny, który postarza, bo jest wynikiem naturalnego ubytku włosów, a nie interwencji fryzjera. Ponadto miał szarą twarz, pomarszczoną niczym zapomniane na kredensie jabłko, a także drugi podbródek, który zniknął dopiero wtedy, gdy Alojz zadzierał wysoko głowę. Hubert, mimo że wyglądał młodziej, musiał z zazdrością przyznać, że jego kolega z górniczej zawodówki miał do tego zadzierania głowy powody. Jednoosobowa firma o nieco tylko przekombinowanej jak na tysko-śląskie gusty Huberta nazwie „Czwartek Consulting”, domek ustawiony w równym klinkierowym szeregu na Osiedlu Łabędzim, laguna, co prawda pięcioletnia, ale za to w nowej budzie, konto w banku, krawat pod szyją, laptop w walizeczce i połyskliwa nokia w dłoni, o kilka pokoleń młodsza od tej, którą dzwigał w kieszeni Hubert. To wszystko w oczach emerytowanego górnika kopalni „Ziemowit” czyniło Alojza człowiekiem godnym podziwu i naśladowania. I choć na dobrą sprawę, gdyby

go zapytać, Hubert miałby kłopoty z odpowiedzią, czym tak właściwie zajmuje się jego stary kumpel – coś bąknąłby o ubezpieczeniach, coś o pisaniu projektów unijnych, coś o wyceinach majątku likwidowanych śląskich przedsiębiorstw – z pewnością wiedział jedno: Alojzowi warto ufać, także ze względu na pamięć lat chłopięcych. Była ona ciepła i miła.

Gdy tylko zarzucił pomysł podzielenia się swą tajemnicą z synem, Hubert natychmiast pomyślał o Alojzu. Zadzwoił, umówił się na Jana Pawła II, pod hotelem „Tychy”, a potem przedsiębiorca zaprosił go na – jak się wyraził – lancz. I teraz siedzieli w Creperii, zającąc naleśniki. Hubert pikantnego – na przegonienie kaca. Alojz dietetycznego – na przegonienie nadwagi. Hubert miał w ustach ziarno czerwonej fasoli, po czym polknąłszy je bez gryzienia, niczym drażkę z witaminami, odłożył widelec.

– Co będę dużo gadał – rzekł i sięgnął do kieszeni kurtki zawieszanej na krześle. Wyjął z niej książeczkę do nabożeństwa i położył przed kolegą.

– Będziesz mnie nawracał? – zaśmiał się Alojz i rozejrzył nerwowo po sali.

ZBIGNIEW GÓRNIK

TT KRZYŻÓWKA Z HASŁEM I NAGRODĄ

POTWIERDZA REGULE MILCZEK W WODZIE	ODTWÓRCA ROLI SZABRY W SERIALU "FALA ZBRODNI"	ZÓŁTY OWOC Z IMPORTU	ZONA BRATA	ZABOBON GRANICZY Z USA	LICZBA WIERSZY TEKSTU DOSTOSOWANA DO DEJGOSCI KOLUMNY KSIĄŻKI, CZASOPISMA ITP.: SZPITALA	TEREN PRZEZNACZONY DO ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH	RYBKA AKWARIOWA	DUCHOWNY PRAWOŚŁAWNY IMIĘ AKTORKI STALIŃSKIEJ	BICZ TANIEC HISPANSKI												
17		CIĄSKO Z KREMEM			SPORT NA RINGU		4	24 GODZINY	16												
GRAŁA ROLĘ AGNIESZKI W "CZŁOWIEKU Z MARMURU"		12	20	MIEJSCE KLĘSKI HANNIBALA	2	BYLINA Z LIŚCIAMI I KOLCAMI	PRZYKRA SYTUACJA ... TERENTIEW	21													
		19		DŁUGI OGOŃ SUKNI EFEKT UDERZENIA	14	13	SUROWIEC GARNCARZA	8	5												
TEREN POKRYTY TRAWĄ ZAWSZE MOJĄNY TANIEC				SZCZĘKAŁA W PUSTYNI I W PUSZCZY	10		PTAK TROCHE WIĘKSZY OD WROBLA														
PODATEK NAKŁADANY NA NIEKTÓRE ARTYKUŁY	STOPNIOWY ZANIK TKANEK I OBNIŻENIE SIĘ ICH SPRAWNOŚCI WSKUTEK CHOROBY, STAROŚCI		22		CZARNA I KRACZE			ETAP, KOLEJKA	11												
6	1	18		WYTWORNA KOBIETA			OSOBA OPOWIADAJĄCA		9												
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22



kupon nr 16

Wytnij ten kupon, naklej na kartę pocztową wraz z hasłem i prześlij do 17 marca 2008 r. na adres redakcji: Twoje Tychy, Plac św. Anny 4, 43-100 Tychy. Wśród Czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązanie zostaną rozlosowane nagrody. W tym tygodniu mamy dla Was 3 smycze.

Prawidłowe hasło z poprzedniej krzyżówki brzmi: **KWIATY DLA TYSZANEK NA DZIEŃ KOBIET**. W tym tygodniu nagrody – parasole wygrywają: Jan Dąbrowski i Róża Lizurej. Nagrody można odebrać w siedzibie redakcji. Zwycięzcom gratulujemy!

Następny numer TT ukaże się jak zwykle we wtorek, szukajcie nas u kolporterów, na stojakach, w trajtkach i autobusach

Gazetę dostaniesz rano w:

- trolejbusach A i B;
- autobusach: 1, 2, 14, 33, 51, 82, 131, 137, 254, 273, 291, 696
- obok sklepu AZET – od 8.00
- na Hotelowcu – od 8.00
- przy Tyskich Halach Targowych – od 8.00

- na skrzyżowaniu przy browarze – od 12.00
- przy „Tęczy” – od 15.00
- oraz na stojakach w:
- Tyskich Halach Targowych, al. Piłsudskiego 8
- WBU Balbina Centrum, ul. Barona 30
- Śląskiej Giełdzie Kwiatowej, ul. Sadowa 3

- Szpitalu Wojewódzkim, ul. Edukacji 102
- Urzędzie Miasta, al. Niepodległości 49
- Tyskim TBS, ul. Budowlanych 59 (Powiatowy Urząd Pracy, Wydział Komunikacji)
- Miejskim Zarządzie Oświaty, al. Piłsudskiego 12
- Krytej Pływalni, ul. Edukacji 9

- Fiat, ul. Turynska
- Elektrociepłowni Tychy, ul. Przemysłowa
- Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych, ul. Filaretów 31
- MBP, ul. kard. S. Wyszyńskiego 27
- Muzeum Miejskim, ul. Katowicka 9
- Muzeum Pivowarstwa, ul. Katowicka 9

- Kinie Andromeda, pl. Baczyńskiego 2
- NowymKinie Tychy, al. Jana Pawła II 18
- Hotelu Piramida, ul. Sikorskiego 100
- Restauracji Avanti, pl. Baczyńskiego
- Warka – piwiarnia, pl. Baczyńskiego
- Stacji benzynowej Petrochemia, ul. Oświęcimska

- Regionalnym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, ul. Sadowa 4 (przy giełdzie kwiatowej)
- Biurze reklam „Strategia”, al. Niepodległości 87
- Restauracji „pod Kasztanami” w Wilkowjach

